

Kuryer Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.
Redakcyja: przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracya i Ekspedycyja: przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkie pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1891 Abtheilung II. strona 48.)
Cena ogłoszeń
wynosi 15 fenigów od drobnego siedmiolamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frenzel, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurtu n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardsie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurichu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Halle n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubecie, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Poznań, 1 maja.

Z bieżącej chwili.

Lewica w reichsracie wiedeńskim wniosła więc osobny adres do tronu... Tak zapowiedział pan Plener na wczorajszym posiedzeniu komisji adresowej. Obrady nad projektem pana Bilińskiego trwały dwa dni i zdawały się zapowiadać lepszy rezultat. — Na pierwszym zaraz posiedzeniu przyjęła bowiem komisja projekt ten wszystkimi głosami, przeciwko dwóm głosom młodoczeskim, jako podstawę do obrad specjalnych. Równocześnie odrzucono tylnymi głosami projekt młodoczeski. Przy obradach specjalnych okazała się jednakże tak wielka różnica zapatrywań, że lewica postanowiła własną drogą. Dyskusya nad projektem Bilińskiego była bardzo ożywiona. Posel di Pauli żądał, aby do adresu przyjęto ustęp, wyrażający przekonanie, iż tylko religijno-moralne wychowanie młodzieży może wytworzyć odpowiednią podstawę do wychowania społecznego, na dobrych kraju obywateli. Wniosek odnośny upadł atoli 23 głosami przeciwko 9, poczem wnioskodawca wniósł go do protokołu jako votum mniejszości. Następnie przyjęto niemal jednogłośnie ustęp projektu dotyczący kolei, zabezpieczenia robotników i innych spraw ekonomicznych. Namienniejszą dyskusją wywołał znów ustęp o powiększeniu Wiednia i o zamierzonych tamże budowach na koszt państwa, gdyż Młodoczesi stawili wniosek, aby rząd z równą troskliwością starał się o zewnętrzną rozwój innych miast monarchii, mianowicie Pragi. I ten wniosek upadł w końcu a większość komisji zgodziła się na tenor odnośnego ustępu, zaproponowany przez referenta. I zdania dotyczące regulacji waluty i traktatu handlowego z Niemcami znalazły mimo oporu dep. Kaizla (Młodoczecha) i Szuklęgo (Słowenka), którzy domagali się, aby co do traktatu tego zachowano pełną rezerwę, znaczną większość i zostały przyjęte. Wtedy przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem lewicy, aby w adresie naznaczono wyraźnie konieczność swobodnego rozwoju szkoły ludowej. Przeciwno wnioskowi temu wystąpił w imieniu Koła polskiego z całą stanowczością poseł Stadnicki, poczem wniosek ten został odrzuconym. To od razu rozstrzygnęło kwestyę całą. Liberalowie, którzy z zwykłą bezwzględnością odrzucili byli poprawkę dep. di Pauli, uczuli się popędzeniem własnego wniosku szkolnego tak dotknięci, iż odstąpili od dalszej dyskusji i przez usta Plenera zapowiedzieli, że wniosą własny projekt adresowy. W obec kroku tego, rychłego załatwienia kwestyi adresowej spodziewano się nie można.

Z Anglii nadchodzi wieści o nowych planach „filantropijnych“ barona Hirscha. „Wielki ten dobroczyńca“ plemienia semickiego, przeniósł się, jak wiadomo, po smutnych doświadczeniach, jakich doznał wskutek udziału swego w knowaniach Boulanger’a, do Anglii, gdzie „tureckie“ miliony jego jak najlepsze zgłosił mu przyjęcie. Ztamtąd też rozbiega się dzisiaj po całym świecie „radosna“ wiadomość, iż pan Hirsch, widząc, że filantropijne plany jego, dotyczące Galicji i Rosyi zachodniej, napotyka na różne przeszkody, powziął zamiar daleko dalej sięgający, i postanowił wszystkich wydalonych z Rosyi „braci“ żydowskich osiedlić na stepach południowej Ameryki, mianowicie w Argentynie i w Brazylji. Pan Hirsch zamierza na ten cel poświęcić 75 milionów franków — resztę potrzebnych na to pieniędzy mają złożyć inni filantropowie żydowscy. Tak przedstawiają rzecz całą dzienniki angielskie, dodając, że plan barona Hirscha przewiduje, iż co najmniej 500,000 żydów z dobroczynności jego skorzysta. Co do nas, to przypuszczamy, że „nowy ten plan“ hirschowski, nowym bynajmniej nie jest, lecz tylko wznowieniem planu zesłorocznego, według którego żydów osiedlić miano na stepach północno amerykańskich. Wtedy wszystko już było do kolonizacyi tej przygotowane, — brakło tylko rzeczy najważniejszych, to jest kolonistów — którym mimo „okropnej ich biedy i doznawanego w Rosyi ucisku“, ani się śniło osiedlać na roli i ciężką pracą zdobywać sobie środki do życia. To też i teraz wątpimy, czy się plan uda. Ale nawet w razie, gdyby znalazła się rzeczywicie pewna liczba kolonistów, zachodzi pytanie, czy rząd argentyński, poznawszy się na tego rodzaju „kolonistach“,

nie zamknie zawczasu granicy przed dalszym napływem żydowskich pasażerów.

Telegramy.

Wiedeń, 30 kwietnia. „Press.“ zapewnia, że zparagrafowanie niemiecko-austriackiego traktatu handlowego nastąpi w piątek dnia 1 maja. Układy handlowe z Szwajcaryą rozpoczną się w drugiej połowie tegoż miesiąca. — Wczoraj odbył się u ministra Szoegenyego obiad pożegnalny dla obustronnych delegatów.

Wiedeń, 30 kwietnia. Cesarz potwierdził już wybór dr. Prixa na burmistrza miasta Wiednia. — Izba panów przyjęła dzisiaj na wniosek hr. Kuefsteina jednogłośnie i bez dyskusji projekt adresowy hr. Falkenhayna. — W komisji budżetowej oświadczył minister sprawiedliwości, zapowiadając reformę dotychczasowego kodeksu karnego, iż co się tyczy mowy urzędowej w Czechach, nie można na razie wydawać osobnych rozporządzeń, dopóki czesko-niemieckie układy ugodowe nie zostaną ukończone.

Bruksela, 30 kwietnia. Na dzisiejszym zebraniu syndykatu właścicieli kopalni, na które przybyło także przeszło 40 przedstawicieli przemysłu kopalnego, postanowiono nie podwyższać cen węgla, ponieważ podwyższenie takie mogłoby bardzo łatwo być uważane za prowokacyę i wywołać nowy strajk górników.

Paryż, 30 kwietnia. Izba deputowanych. W dalszym ciągu obrad nad nową taryfą celną ocenił deputowany Lockroy należycie wartość i doniosłość zaprojektowanego systemu, oraz wszelkie korzyści i szkody nowej taryfy podwójnej, maksymalnej i minimalnej, i wyraził w końcu przekonanie, że system taki wytworzy peryod trwałej niepewności. Dowolne podwyższenie taryfy minimalnej uniemożliwi zawarcie najkorzystniejszych traktatów z zagranicą. System taki osobni więc Francya pod względem handlowym całkowicie od reszty świata i otoczy ją prawdziwym murem chińskim. Rząd, — dodał mówca w końcu — powinien zebrać odpowiednią większość, któraby zachowała Francyi i nadał jej szczególne dzisiaj położenie handlowe.

Cherbourg, 30 kwietnia. Królowa Wiktorya przybyła tu wczoraj i powitała została na dworcu przez admirała Lespesa, prefekta, i konsula angielskiego. Z dworca udała się królowa wprost na pokład jachtu swego „Victoria and Albert“, gdzie przenocowała.

Rzym, 30 kwietnia. Crispi zapadł przed kilku dniami lekko na zdrowiu i niezwolonym jest pozostać w łóżku. — W bramie koszar wojskowych w Palermo eksplodowała wczoraj bomba dynamitowa, która jednakże żadnej prawie nie wyrządziła szkody.

Londyn, 30 kwietnia. (Izba gmin). Fergusson oświadczył dzisiaj na odnośne zapytanie, że rząd angielski przy odnawianiu traktatów handlowych zawsze będzie miał na uwadze ostatnią rezolucyę Izby handlowej w Manchester, która żąda, aby rząd nie odnawiał tych traktatów, któreby wzbraniały mu zawrzeć z koloniami własnymi konwencye specjalne.

Londyn, 30 kwietnia. „Biuro Rentera“ dowiaduje się, że wojska portugalskie zajęły kraj Massikese w Afryce. — Do „Timesa“ donoszą z Valparaiso, że w poniedziałek wrzucił nieznaną jakąś meczczyną bombę dynamitową do sieni pałacu prezydenta Bolnacydy. Bomba ta pękła z wielkim huciem, ale nikogo nie zraniła, ani też szkody w którejś nie wyrządziła. Sprawy zamała tego policya dotychczas nie wysledziła.

Kopenhaga, 30 kwietnia. Król i królowa wyjadą w przyszły poniedziałek do Wiednia, gdzie zabawią do Zielonych Świąt, poczem udadzą się do Gmundenu i do Wiesbadenu.

Białogród, 30 kwietnia. Hr. Hunyadi opuścił dzisiaj Białogród i powrócił do Węgier. Rezultat pośrednictwa jego jest dotychczas jeszcze nieznanym.

Bukareszt, 30 kwietnia. Przy ostatnich wyborach do Izby deputowanych w drugiej klasie wyborczej, wybrano 12 kandydatów rządowych a tylko 5 kandydatów opozycyi.

Nowy York, 30 kwietnia. Wczoraj wieczorem odbył się tu bankiet amerykańskiej ligi dla cel ochronnych. Na bankiecie tym przemawiał pomiędzy innymi Mac Kinley i zaznaczył, że obecna taryfa celną stanie się niewyzerpanem źródłem

dochodów dla rządu. Mówca wyraził nadzieję, że taryfa ta w ciągu najbliższych lat dziesięciu zniesioną nie zostanie.

* „Swiet“ petersburski zamieścił artykuł wstępny o Polakach, w którym przedewszystkiem zaznacza, że Polacy zawsze się odznaczali niezwykłą polityczną lekkomyślnością i służyli za narzędzie innym.

Polacy, — pisze „Swiet“ — byli igraszką w rękach Napoleona I., a potem w latach 1829 i 1830 dali się eksploatować Austrii i Francyi, a w roku 1863 igrał z Polakami Napoleon III., — teraz zaś, według „Swieta“, Prusy ich okłamują, cofając niby poprzednie bismarckowskie rozporządzenia, co do tepienia polskiej narodowości — tymczasem woła „Swiet“:

Polacy zapominają, że podtrzymuje ich tylko Rosya i jeżeli „polskie plemię wybatowione zostanie“ to tylko dzięki temu, że ono weszło w skład rosyjskiego państwa. Wszak Niemcy zawsze niszczyli Polaków, a teraz pozniejszą ich tylko dla tego, aby szkodził Rosyi. Jeżeli nasi „warszawscy Polacy“ dadzą się i tym razem obaćmuć Niemcom — to ciekawi jesteśmy, co ich zasłoni od ostatecznej zagłady??!

Niech się „Swiet“ nie obawia, Polacy mimo gnębienia i ucisku ze stron rozmaitych, nawet ze strony „opiekunki“ (?) Słowian, Rosyi, posiadają tyle siły żywotnej, że zgnieść ich nie można. Zresztą niech „Swiet“ wejrzy wokoło siebie, czy Rosya nie niszczy na każdym kroku Polaków? czy prasa rosyjska nie sieje ja dem zagłady na narodowość polską? O dobrodziejstwach rosyjskich nie powiędziec nie umiemy, może „Swiet“ je nam wyliczy?

W sprawie wynagradzania duchownych.

(Ciąg dalszy.)

II. Wynagrodzenie z funduszów państwowych może być udzielone zwyczajnie tylko za ubytki w akcydensach, płynących z zapisywania do akt i wystawiania świadectw, jako też w opłatach za chrzty, zapowiedzi i śluby. Opłatom za zapowiedzi atoli równają się opłaty za istniejące w niektórych krajach i podlegające opłacie stwierdzenie małżeństwa, albo zaręczyn. O tym, czy jeszcze za inne ubytki w akcydensach ma być udzielone wynagrodzenie, należy rozstrzygać, jeżeli ktoś występuje z tego rodzaju pretensjami, na podstawie tej zasady, że każdy ubytek, który ma być wynagrodzony, winien być spowodowany przez ustawę z dnia 9 marca roku zeszłego. Co się mianowicie tyczy opłaty od pogrzebów, co do której tymczasem z kilku stron stawiono wniosek o udzielenie wynagrodzenia, to za akcydens, który we wypadkach śmierci i wtedy opłacić trzeba, gdy — pomijając zapisanie wypadku śmierci — nie sążądano wydziału księdza itd., przy pogrzebie lub innej jego czynności urzędowej — opłata za tak zwany cichy pogrzeb — nie będzie można odmówić wynagrodzenia w takim razie, jeżeli opłata ta przedstawia się jako wynagrodzenie za zapisanie wypadku śmierci.

We wszystkich wypadkach należy wynagrodzenie obliczyć wedle takiej wysokości opłat, do jakiejj uprawnieńi wedle istniejącej taksy akcydensowej mieliby prawo. Dobrowolne datki, które obok prawem przepisanej opłaty, tu i owdzie duchownym bywają wręczane, nie mogą być uwzględniane przy obliczaniu wynagrodzenia.

III. W memoryale podano dla likwidacyi wynagrodzenia podwójne postępowanie. Uprawniony może albo przytoczyć specjalnie poszczególne wypadki, w których powstał dla niego ubytek opłat w skutek ustawy z dnia 9 marca roku z i za każdy wypadek likwidować wynagrodzenie stosownie do istniejącej taksy akcydensowej, lub też wedle bliższych wskazówek memoryatu obliczyć ubytek na podstawie przeciętnego dochodu z wymienionych opłat w ostatnich latach 6 — od 1 października 1868 do 30 września 1874. Który rodzaj obliczenia wybiorą uprawnieni, to zależy wyłącznie od ich woli.

IV. Przy specjalnej likwidacyi należy przytoczyć poszczególne czyn-

ności, które uprawnionemu ubyły, z imiennem wyszczególnieniem tych, którzy nie zażądali chrztu dziecka lub śluby kościelnej, albo do których odnoszą się udzielone z rejestrów stanu cywilnego świadectwa, — i w każdym wypadku obliczyć przysługujące wedle istniejącej taksy akcydensowej opłaty. Co do opłaty za zapowiedzi można i w tym wypadku pod wymienionymi w memoryale warunkami przedłożyć obliczenie ubytku wedle przeciętnego dochodu ostatnich 6 lat, od 1 paźdz. 1868 aż do 30 września r. b.

Kiedy należy ubytek uznać jako taki i któremu uprawnionemu przysługuje wynagrodzenie za niedosze czynności, o tem rozstrzyga się wedle presumpcyi, zestawionych w memoryale.

V. Przy obliczaniu ubytku wedle sześciolatniej przeciętnej preliminarowanego dochodu z akcydensów, podane jest w tylekrotnie już cytowanym memoryale bliższe postępowanie, jakiego się przytem trzymać należy. Niżej podamy formularz do obliczenia przeciętnego dochodu (A), jako też formularz do likwidacyi i wynagrodzenia, (B) — a tu zwracamy przedewszystkiem uwagę na to, że mając się wedle wskazówek formularza dokonywać obliczenie przeciętnego dochodu winno być zbadane i ułożone z nadzwyczajną starannością, ponieważ wedle niego obliczać się będzie wynagrodzenie przez cały czas trwania państwowego obowiązku wynagradzania, a nie tylko za rok bieżący.

Jeżeli obliczenie przeciętnej uprawnionego doznało wskutek rewizyi zmiany, natenczas należy zawiadomić go o tem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Mowa psta Józefa Kościelskiego, wygłoszona w parlamencie niemieckim w dniu 27 kwietnia 1891 r. przy obradach nad podatkiem od cukru.

Mości Panowie! Zaniechałem zabrać głos przedwczoraj przy obradach nad § 1, gdyż stanowisko interesentów we wschodnich dzielnicach wyłożył i określił już jasno poseł Staudy. Nie mogę atoli dziś nie dodać kilku słów, gdyż właśnie § 67, którym się dziś zajmujemy, jest paragrafem, który nas osmiela wystąpić przeciwko projektowi, a sądzimy nadto, że czcigodny nasz współobywatel, pan Staudy, zajmuje stanowisko odstępujące od kompromisu o wiele więcej, aniżeli stanowisko, jakie my ostatecznie może przy trzecim czytaniu uznamy za dobre.

M. Panowie, pan sekretarz stanu wypowiedział nam pod pewnym względem życzyliwosc rządu, a zdaje mi się, że się nie pomył, gdy przyjmie, że życzyliwosc ta głównie spowodowana została wywodami postea Orterera. Atoli, M. P., życzyliwosc ta daleko jeszcze nie zaspokaja naszych zyczeń. Jeżeli przemysł, rolnictwo ma mieć zaufanie, natenczas życzyliwosc ta powinna być inaczej objawiać, a nie w gołych słowach. Co do przyszłości, nie zadowolimy się żadnymi przyrzeczeniami, gdyż przyszłość ta leży jasno przed nami, a jest to przyszłość smutna, a, M. P., przemawiać tu będą, co wyraźnie zaznaczam, wyłącznie w duchu naszego rodzinnego przemysłu na Wschodzie, gdyż jest on właśnie jedynym, jaki pod pewnym względem znam.

Od samego początku byłem przeciwnikiem tego projektu, a i w komisji glosowałem przeciwko niemu, a to dla tego, gdyż zdaniem mojem, jeżeli projekt uchwalony zostanie, natenczas przemysł cukrowniczy na Wschodzie, jaki się mniej więcej od dwóch dziesiętni lat wielce rozwinął i szeroki warstwom ludu chleb daje, jakiego gospodarstwo bez przemysłu dać nie zdoła, może być srodze zagrożony. Gdy projekt ten stanie się prawem, gdy przepisy § 67 nabiorą mocy obowiązującej, gdy więc po pewnym przeciągu czasu odpadną zupełnie stopnie premiove, państwa zaś konkurencyjne nie poczynią żadnych kroków do zastósowania swego systemu podatkowego według dzisiejszej naszej reformy i do postępowania w tym duchu, to nie możemy więcej mówić o uszczerbku dla przemysłu na Wschodzie — nie, to by oznaczało zupełną jego ruinę. Zupełnie jesteśmy świadomi tego, że, gdy postępować będziemy jednostronnie i gdy uchwalimy

przepis, czasem ograniczony, będzie to tylko przedłużeniem agonii, a gdy czas ten minie, wntenczas nasz przemysł bez pardonu coraz bardziej ku upadku zbliżać będzie.

Mości Panowie, motywa powiadają wprawdzie, że państwa konkurencyjne będą musiały z konieczności zastósować się do naszego systemu, ale motywa są nam jeszcze dłużne dowodów na to twierdzenie, a i to, cośmy tu dotychczas słyszeli, twierdzenia tego nie poparło. Ja bowiem sądzę, że państwa konkurencyjne wcale nie będą myślały o zastósowaniu się do nas, w każdym razie nie uczynią tego natychmiast, wyszukają one naprzód korzyści, jakie dla nich nastaną ze zmiany naszego systemu, i pozabawia nas zupełnie możliwości konkurowania na targu światowym, zanim się we własnym swym fiskalnym interesie zdecydują wejść na drogę, na którą my obecnie już wejść pragniemy. Gdyby postępowaly inaczej, toby stanowczo działały przeciwko własnemu interesowi, a tego tak bez ogródki spodziewać się po nich nie można.

Poseł Witte powiedział nam dziś wprawdzie, że nawet po zniesieniu stopni premiowych, Francya wcale nie zdoła cukru tak tanio produkować, jak my to czynić będziemy mogli.

Mości Panowie, mojem zdaniem, nie chodzi tu tylko o to, jak drogo się cukier produkuje, lecz głównie o to, jak drogo go sprzedać można. Obliczenia postea Wittego mogą być dobre, ale zdaje mi się, że co do tego, jak się stosunki w najbliższej przyszłości ukształtują, gdy projekt stanie się prawem, żadne dziś zestawione obliczenie nie zdoła nam dać wyjaśnienia. Na siłę konkurencyjnją Francyi mus przecież, mojem zdaniem, stan prawny u nas widoczny wpływ wywrzeć, ale tego wpływu dziś przewidzieć nie można. Według mnie więc, żadnego prawa, dotyczącego interesu naszego przemysłu cukrowego, tak ściśle z interesem rolnictwa, a więc z interesem sfer najrozsądniejszych złączonego, nie mogą mieszkańcy wschodnich prowincyi przyjąć, chyba że zawiera przepis, iż otwarte premie wywozowe mają tak długo istnieć, dopóki nasze państwa konkurencyjne trzymać się będą swego systemu premiowego.

O wysokości ugodowych stopni procentowych możnaby jeszcze także wiele mówić, trwanie ich musiałoby atoli zawisnąć zupełnie od stosunków, jakie się w innych krajach rozwiną po uchwaleniu naszego prawa.

Dla tego jestem zdania, a zdanie to podzielają wszyscy moi przyjaciele polityczni, iż najsympatyczniejszym jest dla nas wniosek księcia Hatzfelda. Mimo to głosować będziemy w stadium obecnem, to jest podczas drugiego czytania, przeciwko wnioskowi temu, przez co atoli bynajmniej nie chcemy dziś już zaznaczyć, iż to samo stanowisko zajmujemy względem wniosku tego przy trzecim czytaniu i razie, jeżeli lepszy jaki wniosek stawionym nie zostanie. Tak, jak dziś się rzecz ma, nie moglibyśmy w obec przemysłu dzielnic naszej wzięć na siebie odpowiedzialności za skutki, gdybyśmy chcieli oznaczyć termin chociażby jaknajbardziej jeszcze oddalony, ponieważ po upływie czasu tego przemysł rzeczonny straciłby wszelkie widoki powodzenia, — a nie należy zapominać, że jest to przemysł jedyny, który z powodu nieszczęśliwego położenia geograficznego w dzielnicach naszych w ogóle jeszcze prosperować może.

Mości Panowie, położyłem co dopiero nacisk na to, a uczynili to także inni panowie, iż u nas przemysł ten ściśle jest połączone z całym rolnictwem. Dla tego też jest dla nas rzeczą wielkiej wagi, abymy wiedzieli, co się stanie gdzieinziej, już może w bliższej przyszłości, i jakie ewentalności wkrótce może nas czekać. Wspomniano tu wczoraj także o toczących się dotychczas niemiecko-austriackich rokowaniach handlowych. Tak, Mości Panowie, co do mnie, to wolałbym, abymy tu o rokowaniach tych nie byli wcale wspominali, i gdybyśmy spokojnie odczekali, aż traktat handlowy stanie się faktem dokonany i jako taki przedłożony nam zostanie. W takim bowiem razie, nie byłoby to wpłynęło zasadniczo na stanowisko, jakie zajęliśmy, a rząd byłby po zawarciu traktatu w tym wypadku więcej okazał nam uprzejmości, niż się to stało. W najściślejszym atoli związku z traktatem tym stoi także zachowanie się nasze w tej specjalnej kwestyi rolniczej, jaką jest kwestya, o której tu mowa.

Mości Panowie! Otóż właśnie ról-

nictwo ma ponieść kosztą niniejszego przedłożenia rządowego. Od rólności też zażąda rząd zapewne najcięższych ofiar, gdy traktat, o którym wspominałem, przysięże do skutku.

(Bardzo słusznie! na prawicy.)

M. P.! Jeżeli układ handlowy na całość państwu przyniesie korzyści, którzy się po nim spodziewają, we wszystkich możliwych dziedzinach, to będzie on niezawodnie żądał od nas ofiar; a przed tą koniecznością uchylać się nie będziemy, gdyż nieść ofiarę tam, gdzie dobro publiczne wymaga tego, jest obowiązkiem, przed którym nie cofamy się nigdy. Ujma atoli, jakoby w tym razie powstała dla rólności, pozostanie niepewetowana; natomiast ubytek, jakiego doznają finanse państwa, musimy pokryć i to nasamprzód, o ile nam wiadomo, znowu my tj. rólności. M. P.! Jestto przecież rzeczą jasną, że do żadnej gałęzi zawodu nie może rząd zwrócić się z takim zaufaniem i spodziewać się takiej pochoptności do niesienia ofiar, jak właśnie od rólności. Ale jeżeli się nitką istotnie zanadto wypręży, może ona się zerwać. Jestem tego zdania, że tym mniej możemy brać na siebie dzisiaj jakieś zobowiązania w obec projektu, że właśnie dziś jeszcze nie wiemy, jakie zobowiązania zostaną nam nałożone w najbliższej przyszłości i jakie ofiary nas czekają. Dla tego, jak to miałem zaszczyt zaznaczyć, będziemy głosowali tak przeciw projektowi, jako przeciwko wszystkim wnioskom poprawczym, jakie się znajdują w obecnym stadium obrad, nie składając teraz stanowczego oświadczenia, jakie przy trzecim czytaniu w obec ustawy zajmiemy stanowisko i to ze względu na interes dla naszego rólności, naszego przemysłu i w ogóle całego życia ekonomicznego we wschodnich dzielnicach, aby ono nie ustało, nie cofnęło się i nie zostało narażone na zgubę niechybną. Co będzie można dalej uczynić, tego nie umiem jeszcze powiedzieć w obecnym stadium obrad.

(Okłaski!)

Wpływ zwyczajnych rewizji na rozwój i byt Spółek Zarobkowych i zadanie rewizorów.

Napisał

Józef Thiel,

członek zarządu Związku rewizyjnego dla obwodów rejencyjnego poznańskiego.

Prawo o Spółkach z dnia 1 maja 1889 nakazuje odbywanie zwyczajnych rewizji Spółek zarobkowych przynajmniej co drugi rok. Obok zwyczajnych mogą się także odbywać nadzwyczajne rewizje, które już z tego względu są konieczne, że corocznie rozdziela się zyski, a rozdział zysków rewizja poprzedzić winna.

Zwyczajne rewizje winny się rozciągać na urzędzenia Spółek i na prowadzenie interesu we wszystkich jego gałęziach, a rewizji dokonywać mają rewizorowie do Spółki nie należący i w swym zawodzie biegli.

Gdy prawo z dnia 1 maja 1889 było w projekcie, słusznie podnoszono obawę, że przez nakazane prawem rewizje Spółki zanadto będą zależne od rządu i że rząd w wielu przypadkach skorzysta z przysługującego mu prawa rozwiązania Spółek. Takiego kroku obawiano się mianowicie ze strony polskiej, ponieważ było rzeczą znaną, że w owym czasie rząd bardzo niechętnem okiem patrzył na powstawanie i rozwój polskich Spółek Zarobkowych.

Sądono, że jako powód mogłoby rządowi posłużyć prowadzenie ksiąg w języku polskim, którego ani on, ani wyznaczony przez władzę rewizor rozumieć nie potrzebuje. Obawy te mały przecież przez projektowane w prawie utworzenie Związków rewizyjnych, a zniki prawie zupełnie, gdy w ciele prawodawczym rząd dał zarządzenie, że nie będzie przeszkadzał tworzeniu się Związków rewizyjnych i udzieleniu im prawa mianowania rewizorów, lecz tylko przestrzegając będzie, ażeby ustawy Związków rewizyjnych dawały gwarancję, że obowiązki odbywania rewizji staną się zadaniem Polskie Spółki Zarobkowe nie omieszkają skorzystać z rzeczonych prawa i z pomocy wspomnianego zarządzenia rządowego i utworzyły sobie niebawem trzy Związki rewizyjne, to jest na obwody rejencyjne Poznański, Bydgoski i na Prusy Zachodnie. Prawo mianowania rewizorów nadano owym Związkom rewizyjnym przez ministra dla handlu i procedury wprawdzie dopiero po długim czasie i zbadaniu osobistości członków ośnośnych zarządów, lecz innych trudności przytem nie robiono. Spółki polskie Zarobkowe, mając swoje Związki rewizyjne, odetchnęły swobodniej i ze spokojem oczekiwały względnie oczekują jeszcze zrewidowania swych interesów.

Celem zwyczajnych rewizji jest usunięcie błędów i niedokładności w Spółkach i sprowadzenie ich do prawidłowego prowadzenia interesu. Istnieje bowiem wiele małych Spółek, które nie mają dostatecznych funduszy do stosownego wyagrodenia swych zarządów i dla tego posługują się muszą siłami do zarządzania majątkiem Spółki wcale nieodpowiedniami. Wskutek tego wyradza się nieprawidłowe prowadzenie interesu i popełnianie błędów, do których usunięcia dają przepisane prawem zwyczajne rewizje. Rewizje z-

czone mają zatem cel dodatni i zdolne są wywrzeć zbawienny wpływ na byt i rozwój Spółek Zarobkowych, a wytknięty ich cel może być osiągnięty, skoro rewizorowie swemu zadaniu sprostać potrafią.

Zadanie, jakie mają rewizorowie, jest jednak trudne i bardzo poważne.

Rewizje rozciągają wypadła na urzędzenia Spółek i na wszystkie gałęzie interesu, a ponieważ urzędzenia Spółek polegają na prawie spółkowym, a interesa ich składają się z pożyczek na weksle, albo na zastawy tak w papierach publicznych, lub w pretensjach jak i w hipotekach i długach gruntowych, więc prawo wymaga od rewizorów znajomości:

- prawa spółkowego,
- prawa o pożyczkach,
- prawa wekslowego,
- prawa hipotecznego i
- prawa o zastawach.

W prawo spółkowe wchodzi prowadzenie ksiąg handlowych, rodzaj spisowania protokółów z posiedzeń walnych zebrań, korespondencya ze sędzią rejestrowym i wszelkie zażalenia, jakich się chwycić trzeba w razie odmownych odpowiedzi sędziego rejestrowego. Zarządy dobrze obeznane z prawem spółkowym nie pozwolą sobie odrzucać niesłusznie swoich wniosków, lecz usuną decyzją sądową w drodze zażalenia do wyższej instancyi. Ale dotąd przeważnie inaczej się dzieje. Zarządy małych Spółek otrzymując odmowną decyzję sędziego, mniemają, że sędzia ma słuszność i nie przeciw temu nie czynią, a przeciż doświadczanie uczy, że sędziowie w swych zapatrywaniach często się mylą.

Gdyby przeciw niesłusznym decyzjom sędziego rejestrowego wnoszono zażalenia do wyższej instancyi, toby zapadła ostateczna uchwała dająca dyrektywę wszystkim sędziom rejestrowym, a wtenczas nastąpiłyby musiałoby jednolite postępowanie, gdy przeciwnie w razie niewnoszenia zażalenia sędziowie rejestrowi w swoich zapatrywaniach utwierdzani zostają i każdy z nich swoje, chociaż odmienne zdanie podtrzymuje. Zdarzył się bowiem przypadek, że jeden sędzia zapisywał tylko przez siebie ułożony statut jako wzorowy do rejestru, a inny sędzia statut według wzoru swego kolegi ułożył, wprost jako niedokładny odrzucił. Znajomość prawa o pożyczkach potrzebna jest rewizorowi dla tego, iż osądzić i w razie potrzeby zarządowi objaśnić winien wymagania co do formy rewersu, co do wymówienia sobie odsetek, co do ustanowienia terminu zwrotu pożyczek i co do uiszczenia się z waluty.

Z prawem wekslowem zarządy spółek najczęściej wchodzi w styczność, tam więc powinien rewizor głównie skierować swoją uwagę, usunąć zachodzące w tym względzie usterki i pouczyć w potrzebie zarządy o formie wystawiających weksle i o wszelkich ich odcieniach. W rozprawieniu tych odcieni nie mają zachodzi trudności, bo wszystkich nieważności i form weksli wymienić się nie da i koniecznie ośnośne egzemplarze zbadać trzeba.

Spółka może mieć weksle ciągnięte, suche, za okazaniem płatne, lub też niewypelnione.

Ażeby spółka w regule ciągnięte weksle wystawiać sobie kazała, tego się nie zaleca, ponieważ weksel ciągnięty musi być w celu zachowania praw przeciw trassantowi i żyrantom koniecznie na czas protestowany, a przez to powstają koszty protestu. Nie zaleca się także domicyliowanych weksli, bo i te wymagają protestowania na czas i to pod rygorem utraty całej pretensyi. Błędem zaś jest, gdy kto sądzi, że prezydowany lub przedawniony weksel staje się rewersem na dług prosty. Tylko skarga z fundamentu zbgocenia się pozostaje, która jedynie tylko przeciw akceptantowi, lub trassantowi jest dozwolona i to to tylko o tyle, o ile oni się zbgocili. Wyprowadzenie dowodu na zbgocenie się jest atoli bardzo trudne.

Również nie praktyczne są weksle za okazaniem płatne, bo wymagają najprzód w dowód okazania jednego protestu, a potem z powodu niewykupienia drugiego protestu.

Pierwszy protest musi nastąpić w miejscu zamieszkania dłużnika, drugi w miejscu płatności weksla.

Niewypelnianie weksli także jest nie dobre. Sąd państwowy w Lipsku orzekł wprawdzie, że oddawca niewypelnionego weksla upoważnia posiadacza do jego wypelnienia według umowy i że w razie twierdzenia, iż weksel został wypelniony wbrew umowy, twierdzenie takie udowodnić musi, lecz rodzaj takich weksli doprowadza często do procesów, do przysięgi i do wielkich niedogodności. Były przypadki, gdzie żyranti, zrobivszy ekscypcy, że tylko na 3 miesiące żyro swoje dali, weksel zaś dopiero po tymże czasie został datowany, od odpowiedzialności uwolnieni zostali.

Najbardziej kwalifikują się dla spółek suche weksle. Weksle takie mogą być na sposób dwojaki wystawiane, gdzie dłużnik i poręczyciele figurują jako dłużnicy i podpisują się na pierwszej stronie weksla, lub gdzie tylko dłużnik sam na pierwszej stronie się podpisuje, a poręczyciele na drugiej.

Pierwszego rodzaju weksli także się spółkom nie zaleca. Jest to wprawdzie dla spółek wygodnie, że weksel taki, któ-

ry po płatności jeszcze trzy lata zatrzymuje swoją moc wekslową w obec poręczycieli i spółki tylko procent ściągają potrzebują, ale z drugiej strony prowadzą takie weksle zarządy do uspienia i opeśnialności, a u członków zaszczejają niemożność. Zarządy nie troszczą się bowiem w takim razie o to, czy pewność dłużników wekslowych w ciągu tych 3 lat, w których weksel swą moc zatrzymuje, się zmniejszyła, lub nie, i wskutek tego narażają często spółkę na stratę, bo tymczasem niejednemu dłużnik wekslowy albo umrze, albo zubożeje; a z drugiej strony sądzą poręczyciele, że weksel już dawno zapłacony i że oni z poręczenia wyszli, gdy tymczasem dłużnik wekslowy dług zaciągnięty jeszcze wciąż winien, tając ten stosunek przed poręczycielami.

Natomiast stosownymi się okazują weksle suche drugiego rodzaju.

Nad wekslami takimi Zarząd czuwać musi, a przez to zostaje w możności osądzenia, czy pewności, jakie przedstawiają dłużnik i poręczyciele, się zmniejszyły, lub nie.

Wprawdzie weksle takie musiałyby w dniach płatności w celu zachowania mocy wekslowej, zostać protestowane, atoli protestu i prezentacyi można uniknąć przez to, gdyby do żyr indosantów dopisano słowa: „Bez prezentacyi i bez protestu.“

Mniej mają Zarządy styczności z prawem zastawu, lecz za to przepisy prawne w tym względzie są dosyć urozmaicone. Pretensya, na której pewność Spółka bierze zastaw, musi być jasno opisana. Zastawioną być może nie tylko rzecz namacalna, lecz i prawa tak osobiste, jak i rzeczowe.

Papiery wartościowe na okaziciela wystawione zastawia się jako rzeczy namacalne; wypuszczenie ich z obiegu zabezpiecza zastaw; przyszłe rzeczy mogą być zastawione w taki sposób, że rzecz, z której powstać mają, aż do ich powstania, w posiadanie wierzyciela przejdzie. Działalność i wpływ dłużnika na obiekt zastawiony muszą być zupełnie wykluczone i zastaw jest dopiero wtenczas ważny, gdy obiekt zastawu przejdzie w posiadanie wierzyciela.

Przepis ten ma na oku, ażeby każdy wiedział, że rzecz jest w zastawie. Przejście zastawu w posesyę odbywa się w ten sposób, że rzecz zastawioną bierze wierzyciel w swoje ręce lub aserwacyę; symbolicznie zaś skutecznia się tradycyę przez wzięcie ze strony wierzyciela kluczy od zamkniętego lokalu, gdzie zastawiona rzecz jest schowana, do siebie, lub przez porobienie znaków na obiektach zastawu.

Akt zastawu musi być piśmiennie zdziałany, jeżeli o tradycyę zastawionej rzeczy ma się skazyć, której wartość więcej niż 150 marek wynosi, lub jeżeli prawo również więcej jak 150 marek wartości przedstawiają się zastawia. Zastawienie ruchomej rzeczy, skoro tradycyę jej nastąpi, nie wymaga piśmiennego aktu.

Jeżeli daje się w zastaw pretensya, na którą istnieje dokument, to tenże musi być wierzycielowi równocześnie wydany; przy częściach hipoteki muszą być wygotowane dokumenta odrębne i wierzycielowi wydane. Przy pretensjach, na które nie istnieją ani dokumenta, ani rewersa, musi nastąpić uwiadomienie dłużnika o akcie zastawu.

Realizacya zastawu odbywa się w ten sposób, że wierzyciel musi wyskarzyć swoją pretensya, a potem przez komornika sądowego kazać zastaw publicznie sprzedać. W chwili płatności pretensyi mogą wierzyciel i dłużnik na to się zgodzić, ażeby zastaw w drodze sądowej został sprzedany. Taki układ zawarty być może już przy spisaniu zastawu, lecz w takim razie może pozasądowa sprzedaż zastawu nastąpić tylko w obecności lub z wiedzą właściciela zastawu i nie niżej taksy, którą najprzód zrobić wypada.

Jeżeli kontrakt zastawu pomiędzy Spółką a dłużnikiem kupcem piśmiennie zawarty zostanie, a dłużnik płatnego swego długu nie płaci, to Spółka może się ze zastawu bez skargi zaspokoić, lecz musi wnieść do sądu o pozwolenie i o otrzymaniem pozwoleniu dłużnikowi natychmiast donieść. Gdy zaś zastaw pomiędzy kupcami za pretensye z obustronnych interesów handlowych powstałe, zostanie dany i piśmiennie się zastrzeże, że wierzyciel może się bez sądu ze zastawu zaspokoić, to w razie przewłoki wolno wierzycielowi publicznie przez komornika kazać zastaw sprzedać, a jeżeli obiekt zastawu ma kurs giełdowy lub targowy, to można go sprzedać przez maklera lub komornika według kursu.

Nie dosyć można nareszcie zalecać poznanie przepisów prawa hipotecznego, których znajomość prawie na każdym kroku jest potrzebna. Przedewszystkiem, nabywając hipotekę, lub dług gruntowy, należy przejrzeć księgę hipoteczną, czy przy nabyć się mającej pretensyi nie są zapisane jakie ostrzeżenia, ażeby się w razie potrzeby można zasłonić dobrą wiarą księgi hipotecznej. Kto bowiem dobrą wiarą zasłonił się nie może, ten bardzo łatwo całą nabytą pretensya stracić może. Bywały przypadki, że nabywający hipotekę z dokumentem, na który żadne ostrzeżenie nie było zapisane, nie przejrzawszy wprzód księgi hipotecznej, w której zapisane było ostrzeżenie,

wylicyował na subhaście całą nabytą pretensya, a potem oddać ją musiał wierzycielowi ostrzeżenia, który wcale licytował nie miał zamiaru i tylko przez zamilczenie swego ostrzeżenia do pretensyi swój doszedł.

Również trzeba badać przy hipotekach całą treść aktu obligacyi, gdyż wszelkie z obligacyi wynikające ekscypcy przeciwstawiać można nabywcy hipoteki, który się nieświadomością warunków obligacyi przez to zasłonił nie może, że warunki te w księdze hipotecznej nie były zapisane.

Do nabycia hipoteki, lub długu gruntowego nie wystarczy wzięcie ośnośnych dokumentów w posesyę, lecz należy do tego w każdym razie akt cesyi względnie blankocesyi.

Gdy dokument na hipotekę nie istnieje, to przy nabywaniu hipoteki koniecznie trzeba sobie kazać utworzyć dokument, bo inaczej możnaby ową hipotekę jeszcze raz komuś trzeciemu sprzedać, który by miał lepsze prawa, niż poprzedni nabywca, skoroby sobie kazać utworzyć dokument.

Dzień 1 maja.

Oczekiwany z takim niepokojem dzień 1 maja minął dotychczas dosć spokojnie. Co nastąpi w godzinach popołudniowych i wieczorem — to jest na razie jeszcze wielką zagadką. Sądząc po przygotowaniach, przedsięwziętych przez przywódców socjalistycznych we Francyi, Belgii, we Włoszech i w Hiszpanii, obawiać się można, że dzień dzisiejszy bodaj czy zakończy się tak spokojnie, jak się rozpoczęł.

W Niemczech nie przyjdzie dziś pewnie do groźniejszych zaburzeń, ponieważ — jak wiadomo — frakcyja parlamentarnej i zarząd centralny stronnictwa socjalistycznego odłożyły „święto“ majowe do niedzieli. A że wśród socjalistów niemieckich panuje zawsze jeszcze mimo zabiegów opozycyi berlińskiej wzorowa karność, spodziewać się należy, że i ten raz bez przywódców znajdzie posuch i że robotnicy socjalistyczni, z nielicznymi może tylko wyjątkami, dzisiaj zwykłym trybem pracować będą.

Gorzéj przedstawia się sytuacya w Austrii, a zwłaszcza w Czechach. Tam już przedwczoraj zaszedł wypadek, wykazujący wymownie, jak daleko postąpiło już roznamietnienie i zdziwienie wśród robotników czeskich. Owóz w Kladnie wykonało kilku robotników, należących o ile się zdaje, do stronnictwa anarchistycznego, zamach dynamitowy na proboszcza miejscowego ks. Liszke, ale na szczęście zamach ten się nie powiódł i ks. Liszka ocalał. Bomba podrzuciona pod mur probostwa uszkodziła tylko mury i zdruzgotała kilka okien, zresztą nikt nie został ranny, ponieważ wszyscy domownicy spali w bocznym skrzydle domu. Dziwić się przeto nie można, że wobec objawiającej się w ten sposób zacieklności robotników, dyrektor policyi prazkiej zabronił w dniu dzisiejszym wszelkich pochodów, i że zarządził wszelkie możliwe środki, aby każdy chociażby najdrobniejszy opór stłumił siłą broni. W takim stanie rzeczy tylko energiczne środki poskutkować mogą.

W Belgii, a mianowicie w belgijskich okragach przemysłowych, świętuje dzisiaj zapewne większą część wszystkich robotników. W okręgu leodyjskim zamierzano, jak donosiy pisma socjalistyczne, świętować dziś 12,000 robotników. W Charleroi przybierze „święto“ dzisiejsze zapewne szersze jeszcze rozmiary. Toż władze cywilne i wojskowe rozwinęły iście gorączkową czynność. Już przedwczoraj wieczorem wystano z Brygi do Charleroi dwa szwadrony lansierów, a po jednym szwadronie do Fontaine l'Evèque i Tamins, w celu przerwania komunikacyi pomiędzy kotłnią środkową a okolicą Charleroi. W Leodyum powołano pod broń całą gwardyę obywatelską i skonzygnowano całą policyę i żandarmeryę. Burmistrz zabronił już od wczoraj wieczora godzin 6 wszelkich manifestacyi, zebrań i pochodów.

I we Francyi poczynili robotnicy na dzień dzisiejszy wielkie przygotowania. Niemal z wszystkich miast znacniejszych donoszą, że wśród robotników tamtejszych panuje już od kilku dni ruch niezwykły. Zamierzają oni wszędzie niemal wręczyć władzom miejscowym przez osobnych delegatów petycye, żądające zaprowadzenia 8-mio godzinnej dniówki, poczem nastąpią wycieczki, pochody, wspólne obiady, a nawet bale. Rząd wzmoził załogi we wszystkich miastach większych i wysłał drobne oddziały wojska do miast mniejszych, nie posiadających stałej załogi. Groźnie bardzo przedstawia się sytuacya w Marsylii. Tam prefekt oświadczył delegatowi, że na pochód po mieście nie zezwoli, na co delegaci odpowiedzieli, że urządy zapowiedziane demonstracye wbrew zakazowi jego, chociażby z powodu tego przyszło do gwałtów i rozruchów. W Bordeaux pojawiły się na rogach ulic plakaty tej mniejwięcej treści: „Dzień jutrzejszy będzie dniem pierwszego walnego starcia w walce podjętej przez nas przeciwko kapitalistom, a będzie on zarazem prologiem wielkiego dramatu, który wnet doczeka się premiery.“ W Paryżu odbyło się przedwczoraj wieczorem ostatnie zebranie jeneralnego komitetu dla dzisiejszych manifestacyi. Na

zebraniu tem zajmowano się szczegółami programu i postanowiono porozlepiać w wszystkich ulicach plakaty, wzywające robotników i robotnice do jaknajliczniejszego udziału w zamierzonej demonstracyi na rzecz 8-godzinnej dniówki. Minister Constans przyjmował dzisiaj deputowanych Ledier i Basly, którzy przybyli oświadczyć mu, że manifestacye górników w okręgu Pas de Calais posiadają cechę zupełnie pokojową. Gielda paryska pozostanie w dniu 1 maja otwarta, gdyż zarządzone przez rząd środki zapobiegawcze niezawodnie wszelkim wykroczeniom. Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów doniósł minister Constans, co następuje: „Załoga paryska jest dziś silniejszą, niż bywa zwykle podczas wielkiej rewii pod Longchamps. Policya otrzymała rozkaz, aby przesłała wszelkim uмышленym utrudnieniom komunikacyi. Marszałek Izby deputowanych, Floquet, oświadczył, że wysłał silniejszego oddziału wojska w celu zabezpieczenia gmachu Izby nie uważa potrzebnym. Marszałek zamierza przyjąć z rąk delegatów robotniczych ośnośne petycye, ale tylko w takim razie, jeżeli legatów nie przybędzie więcej, niż pięciu.“ We Włoszech najgroźniej przedstawia się sytuacya w Livorno, gdzie robotnicy grożą gwałtami. Z powodu tego wysłał tamdotąd dwa bataliony ber saglierów dwie baterye artyleryi. I w innych miastach wzmożono załogi. W całym Włoszech rozrzucono pochodzące z Leodynu broszury, wzywające robotników do gwałtów i demonstracyi ulicznych. W Neapolu wybito już wczoraj kilka wnieśli szyb w pierwszorzędnym składce miasta.

Jedynie w Holandyi postanowili socyalisci obchodzić dzień 1 maja skromnie w lokalach zamkniętych, i to głównie z obawy przed ludnością, która pozostała dotychczas wolną od zarazy socyalistycznej, a która, jak to już niejednokrotnie dowiodła, sama umie w danym razie utrzymać spokój i porządek.

Sprawy sejmowe.

Zrozpraw parlamentu niemieckiego

Berlin, 30 kwietnia.

(111 posiedzenie.)

Początek o godzinie 1 min. 20.

Przy stole Rady związkowej: pp. bar. Maltzahn, bar. Marschall i inni.

Na porządku obrad stoi najprzód traktat handlowy z Marokko. Dotychczas nie było konwencyi handlowej między Rzeszą a Marokko; Rzesza atoli używała na największych uławieniu na podstawie konwencyi madryckiej, zawartej dnia 3 lipca 1880 roku. Już od dość dawnego czasu objawio się w Niemczech życzenie, aby zawrzeć ugodę handlową z Marokko, lecz dopiero po długich usiłowaniach udało się cesarsk. rezzydentowi minister w Tangerze zawrzeć układ przy sposobności nadzwyczajnej misyi na dworze sultana. Rząd niemiecki spodziewa się wielkiej trwałości w rozwoju handlu z Marokko, tém bardziej, że zbyt niemieckich fabrykantów tamże podniósł się znacznie przez otwarcie dwóch bezpośrednich linii okrętowych między Hamburgiem a marokańskimi portami.

Deput. książę Arenberg podnosi wielkie zasługi niemieckiego rezzydenta ministerstwa w Tangerze, hr. Tattenbacha, około zawarcia układu, kreśląc wielkie znaczenie tego ostatniego i wyraża przekonanie, że parlament układ ten powiła i przyjmie z wdzięcznością.

Dep. Brömel (wolnom.) również zwraca doniosłość układu i proponuje, aby bez obrad w komisji przyjął go zaraz w pierwszym i w drugim czytaniu. Jak ważniejsze uważa mówca handlowo-polityczne stosunki z Rumunią i chciałoby wiedzieć, co się stanie, kiedy Rumuni wypowie ugodę 10 lipca b. r.

Sekretarz stanu bar. Marschall odpowiada, że w Rumunii przeważa obecnie strach ku dom ochronnym, który się wydatnia w taryfie celnej, jaka ma zostać niebawem przedłożona Izdom. Jak sędzia zdaje, rząd rumuński chce najprzód odczekać głosowania w Izbach, zanim przedstąpi do dalszych układów. Mówca oświadcza dalej, że rząd niemiecki jest przejęty wielkim znaczeniem handlowo-politycznych stosunków z Rumunią i będzie bronił niemieckich interesów we wszelkich kierunkach.

Izba przyjmuje układ w pierwszym i drugim czytaniu.

Przy obradach nad petycjami, żądającymi rewizyi ustawy o lichwie powstała dyskusya o żydach, wywołana przez tysemistę dep. Liebermanna, który roznosił się obszernie nad żydowskim chwiarstwem.

Depp. Rickert, Minch i Stadthagen (soc. dem.) biorą żydów w obronę.

Przyszłe posiedzenie jutro o godz. 11 (Ustawa o podatku od spirytusu).

Koniec o godz. 5.

Z rozpraw sejmku pruskiego.

Izba deputowanych.

Berlin, 30 kwietnia.

(78 posiedzenie.)

Początek o godzinie 11 minut 15.

Przy stole ministeryalnym: baron Berlepsch, dr. Schelling i komisarze.

Na porządku obrad: Drugie czytanie etatu administracji górnictwa, hut i salin. Deputowany Schultz zauważa, iż obecne czasy wymagają nie słów, lecz czynów, nie tylko ze strony pracodawców, ale ze strony całego narodu i zachęca do walki z dążnościami przemrotu.

Deputowany dr. Ritter (wolonokons.), zwraca się przeciwko niesprawiedliwym podatkom górnictwa. Minister Berlepsch zapewnia, że po ukończeniu wielkiej reformy podatkowej, rozpoczętej z ministrem finansów rokowania w sprawie usunięcia lub częściowego zniesienia podatków górnictwa.

Deputowany Schmieding wyraża życzenie, aby pan minister jak najprędzej słowa w czyn zamienił. Izba etat przyjmując, przechodząc do obrad nad etatem administracji sprawiedliwości.

Dep. Biesenbach żąda konieczności pomnożenia miejsc etatowych dla sędziów i lepszych ich wyposażenia. Komisarz rządowy Eichholz powołuje się na stan finansów, nie wyklucza atoli możliwości, iż w przyszłości zostanie więcej ustanowionych posad sędziowskich. Mówca nie przeczy smutnemu położeniu asesorów sądowych i zapobieżenia zlemu oczekuje od mniejszego napływu w karierze sądowej. Gdyby napływ się nie zmniejszył, będzie administracja widziała się zniewolona z wolności się zobowiązania do przyjmowania do służby każdego, co złożył drugi egzamin i tylko tyle przyjęcie osób, ile potrzeba do obsadzenia wolnych miejsc. W końcu oświadcza mówca, iż w razie, gdyby napływ się nie zmniejszał, administracja wystąpi na przyszły rok z odpowiednim projektem.

Dep. Biesenbach ubolewa nad tem oświadczeniem i twierdzi, że za pomocą środków nie zaradzi się zlemu, lecz wypędi się tylko szatana za pomocą Belzebuba i zapewnia, że Izba na taki projekt się nie zgodzi.

Dłuższa dyskusja powstaje nad poruszoną przez dep. Rickerta sprawą rozporządzenia, jakie wydał prezes sądu nadziemiańskiego we Wrocławiu, odnoszącego się do wybierania żydów na sędziów przysięgłych.

Dyskusja zamienia się w sprzeczkę między dep. Stöckerem i Munclem, w której wydobytą oni znane historie o krzywoprzysięstwach i procesach.

Posel nasz ks. dr. Jażdżewski wytacza sprawę znanego rozporządzenia prezesa sądu nadziemiańskiego w Poznaniu, pana Frantza. (Przemówienie to podamy jutro dosłownie).

Następne posiedzenie jutro o godz. 1. (Głosowanie nad ustawą wyborczą; etat komisji kolonizacyjnej). Koniec o godz. 4.

ZIEMIE POLSKIE.

Prócz utworzenia dwóch wielkich magazynów zbożowych w Łukowie i Siedlcach, zezwala rząd wybudować sześć ważnych pod względem strategicznym gosińców w Królestwie Polskiem.

NIEMCY.

Berlin, 30 kwietnia. Uzupełniając wczorajsze nasze sprawozdanie parlamentarne o obradach nad sprawą funduszu welfickiego, notujemy przedewszystkiem, że kanclerz Caprivi zapowiedział uregulowanie tego funduszu przez osobną ustawę już na przyszłą sesję parlamentarną. Ponieważ dotychczas urząd dla spraw zagranicznych miał do dyspozycji tylko 48,000 m. na cele tajne, gdyż w razie potrzeby mógł się posługiwać pieniędzmi funduszu welfickiego, przeto zapowiedział kanclerz, że rząd wniesie także niebawem o znaczne (10-krotne co najmniej) podwyższenie owego funduszu, co pomiędzy postami niemało wywołało niezadowolenie. Bądź jak bądź całe rozprawy przedwczorajsze były stanowczym potwierdzeniem polityki ks. Bismarcka, albo raczej metody, jakiej się trzymał w kozystaniu z funduszu welfickiego.

Rada związkowa udzieliła na dzisiejszym posiedzeniu przyzwolenia na etat dodatkowy do etatu Rzeszy za 1891/92 rok i na projekt dotyczący pożyczki na administrację wojska itd.

Z Bochum donosi biuro „Herolda“, że 52 żandarmów konnych przybyło tamże, aby broni robotników, chcących podjąć niarę na nowo. Strejk zresztą już się zakończył. Wielkie panuje wzburzenie przeciwko przywódcom. Kilku z nich na paryżu i sponiewierały żony górników.

Jako przedstawiciel Koła polskiego w parlamencie, pojechał na pogrzeb hr. Holtkego do Kreisau, hr. Hektor Kwiślicki.

Nowela do ustawy o zabezpieczeniu na przypadek inwalidztwa, której treść podaliśmy na tem miejscu wczoraj, nadeszła już do parlamentu.

Komisja rugów wyborczych zaewenturowała wybór dep. Müllensiefena (nar. lib.) z Bochum.

Major Wissmann przesłał „Dtsch. Wochenbl.“ szorstką odpowiedź na artykuł, zamieszczony w temże piśmie, w którym przedstawiono położenie polityczne w Usambara w najczarniejszych barwach.

ROSYA.

Z Moskwy donoszą, że wielu żydów, aby uniknąć wydalenia, oświadczyło gotowość przejścia na prawosławie. Po-

wiedziano im atoli, że to sprzeciwia się prawu. Wydalania więc idą swoim trybem. (Zwykła to manipulacja żydów, którzy powierzchownie niby to są chrześcianami, w rzeczywistości zaś pozostają żydami).

„Polit. Corr.“ potwierdza, że car i carowa obchodzą będą przypadającą na listopad uroczystość swego srebrnego wesela nie w Petersburgu, jak pierwotnie zamierzano, lecz w Danii.

Pomiędzy kandydatami na posadę generalnego gubernatora Finlandji wymienią, prócz księcia Aleksandra Oldenburskiego i hr. Aleksiego Ignatiewa, także generała Swistunowa. Koła rządowe przyjmują bardzo przychylnie ostatnią kandydaturę.

Rosyjskie ministerstwo wojny powołało specjalną komisję, która ma podać rewizję obecnie obowiązujący program instrukcji dla wojsk rosyjskich.

WŁOCHY.

Rzym, 30 kwietnia. Skandal w Izbie włoskiej. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przy obradach nad koloniami w Afryce, przemawiał poseł Bovid, radykalista, w dłuższej mowie za zniesieniem rządów wojskowych, a przywróceniem cywilnych, gdyż w razie przeciwnym lepiej opuścić całkiem kolonie. Poseł Imbriani zaprzeczał, jakoby młody Włoch w Afryce miał charakter cywilizacyjny, ponieważ nie mogła nawet przeszkodzić handlowi niewolnikami. Młowa przypomniał wypadek, że gdy zajęto łódź z 35 młodemi niewolnikami, rozdano jej między oficerów. Słowa te wywołały scenę nader burzliwą. Rudini za protestował energicznie przeciw podobnej obrazie armii i przeciw argumentom bez dowodu (grzmiące oklaski). Prezydent wezwał Imbraniego, aby cofnął zniewagę (ponowne oklaski). Imbriani odpowiedział, że nie mówi o faktach, ale powtórzył pogłoskę. (Zewsząd głosy: „Odwłaci!“) Minister wojny oświadczył, że protestując przeciw zniewadze wyrażonej armii, opuścić będzie musiał salę, jeżeli Imbriani nie cofnie słów wypowiedzianych (burzliwe oklaski i poruszenie w sali). Na ponowne wezwanie prezydenta zamierzał Imbriani wyjaśnić sprawę. Odezwały się jednakże zewsząd gwałtowne zaprzeczenia. Wielu deputowanych opuściło salę. Wtedy prezydent nakrył głowę i zamknął posiedzenie wśród ogólnego poruszenia. — Dopiero na następnym posiedzeniu cofnął Imbriani oświadczenie swoje i zaznaczył, że wspominał o pogłosce rzeczonej dla tego, aby usłyszeć z ust ministra zaprzeczenie.

Włochy w Afryce miała charakter cywilizacyjny, ponieważ nie mogła nawet przeszkodzić handlowi niewolnikami. Młowa przypomniał wypadek, że gdy zajęto łódź z 35 młodemi niewolnikami, rozdano jej między oficerów. Słowa te wywołały scenę nader burzliwą. Rudini za protestował energicznie przeciw podobnej obrazie armii i przeciw argumentom bez dowodu (grzmiące oklaski). Prezydent wezwał Imbraniego, aby cofnął zniewagę (ponowne oklaski). Imbriani odpowiedział, że nie mówi o faktach, ale powtórzył pogłoskę. (Zewsząd głosy: „Odwłaci!“) Minister wojny oświadczył, że protestując przeciw zniewadze wyrażonej armii, opuścić będzie musiał salę, jeżeli Imbriani nie cofnie słów wypowiedzianych (burzliwe oklaski i poruszenie w sali). Na ponowne wezwanie prezydenta zamierzał Imbriani wyjaśnić sprawę. Odezwały się jednakże zewsząd gwałtowne zaprzeczenia. Wielu deputowanych opuściło salę. Wtedy prezydent nakrył głowę i zamknął posiedzenie wśród ogólnego poruszenia. — Dopiero na następnym posiedzeniu cofnął Imbriani oświadczenie swoje i zaznaczył, że wspominał o pogłosce rzeczonej dla tego, aby usłyszeć z ust ministra zaprzeczenie.

Włochy w Afryce miała charakter cywilizacyjny, ponieważ nie mogła nawet przeszkodzić handlowi niewolnikami. Młowa przypomniał wypadek, że gdy zajęto łódź z 35 młodemi niewolnikami, rozdano jej między oficerów. Słowa te wywołały scenę nader burzliwą. Rudini za protestował energicznie przeciw podobnej obrazie armii i przeciw argumentom bez dowodu (grzmiące oklaski). Prezydent wezwał Imbraniego, aby cofnął zniewagę (ponowne oklaski). Imbriani odpowiedział, że nie mówi o faktach, ale powtórzył pogłoskę. (Zewsząd głosy: „Odwłaci!“) Minister wojny oświadczył, że protestując przeciw zniewadze wyrażonej armii, opuścić będzie musiał salę, jeżeli Imbriani nie cofnie słów wypowiedzianych (burzliwe oklaski i poruszenie w sali). Na ponowne wezwanie prezydenta zamierzał Imbriani wyjaśnić sprawę. Odezwały się jednakże zewsząd gwałtowne zaprzeczenia. Wielu deputowanych opuściło salę. Wtedy prezydent nakrył głowę i zamknął posiedzenie wśród ogólnego poruszenia. — Dopiero na następnym posiedzeniu cofnął Imbriani oświadczenie swoje i zaznaczył, że wspominał o pogłosce rzeczonej dla tego, aby usłyszeć z ust ministra zaprzeczenie.

Włochy w Afryce miała charakter cywilizacyjny, ponieważ nie mogła nawet przeszkodzić handlowi niewolnikami. Młowa przypomniał wypadek, że gdy zajęto łódź z 35 młodemi niewolnikami, rozdano jej między oficerów. Słowa te wywołały scenę nader burzliwą. Rudini za protestował energicznie przeciw podobnej obrazie armii i przeciw argumentom bez dowodu (grzmiące oklaski). Prezydent wezwał Imbraniego, aby cofnął zniewagę (ponowne oklaski). Imbriani odpowiedział, że nie mówi o faktach, ale powtórzył pogłoskę. (Zewsząd głosy: „Odwłaci!“) Minister wojny oświadczył, że protestując przeciw zniewadze wyrażonej armii, opuścić będzie musiał salę, jeżeli Imbriani nie cofnie słów wypowiedzianych (burzliwe oklaski i poruszenie w sali). Na ponowne wezwanie prezydenta zamierzał Imbriani wyjaśnić sprawę. Odezwały się jednakże zewsząd gwałtowne zaprzeczenia. Wielu deputowanych opuściło salę. Wtedy prezydent nakrył głowę i zamknął posiedzenie wśród ogólnego poruszenia. — Dopiero na następnym posiedzeniu cofnął Imbriani oświadczenie swoje i zaznaczył, że wspominał o pogłosce rzeczonej dla tego, aby usłyszeć z ust ministra zaprzeczenie.

KRONIKA miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna

Poznań, piątek 1 maja.

Doniesienia urzędowe. Kontrolerzy kaptrowi Stoppe w Górze, inspektor poborowy Nepilly w Prudniku i Nagel w Rhaunen przeniesieni zostali w tym samym charakterze urzędowym do Królewca, Góry resp. Prudnika.

Jak się dowiadujemy, został ostatni reskrypt ministerjalny, dotyczący prywatnej nauki polskiego języka, zakomunikowany powiatowym inspektorem szkolnym, rektorem i przełożonymi szkół elementarnych.

Odezwa. Od komitetu obywatelskiego dla uświetnienia setnej rocznicy Konstytucji trzeciego maja odbieramy pismo następujące: Dnia trzeciego maja r. b., jako w setną rocznicę pamiętnej Konstytucji trzeciego maja odbędzie się w południe o godzinie 12 na sali Lambertowa publiczne, naukowe odczyty o znaczeniu i historii Konstytucji trzeciego maja, a wieczorem o godzinie 7 1/2 w teatrze polskim wiecek deklamacyjno-wokalno-muzyczny w celu następującego programu:

Pamiętne dawne Lechity (chór męski) Kurpiński. Część I. Prolog. 1. a) Rapsodya (nr. 12), Liszt. b) Preludium, Chopin. c) Pappillon, Grieg. 2. a) Żal dziewczyny (śpiew), Moniuszko. b) Dumka (śpiew), Troszel. c) Mazur (śpiew), Nowakowski. 3) Pieśń polska ludowa (chór żeński), Nowakowski. — Część II. 4. Nocturno (chór męski), Studziński. 5. Deklamacja. 6. a) Tesknota (śpiew baryton), M. Surzyński. b) Pieśń bojowa (śpiew baryton), Moniuszko. 7. Krakowiak (chór męski), Moniuszko. 8) Żywy obraz.

Ceny znizone. Rano o godzinie 8 tegoż dnia zbiorą się uczestnicy obchodu na nabożeństwo w kościele Bożego Ciała.

Poznań, 30 kwietnia 1891. W imieniu komitetu obywatelskiego: M. Jackowski, Ignacy Andrzejewski, przewodniczący, Ignacy Kłatecki, sekretarz.

Wystawa sztuk pięknych w teatrze polskim otwarta jest w dni przedstawień teatralnych od godziny 10 rano do godziny 1 po południu. Członkowie Towarzystwa sztuk pięknych mają wstęp bezpłatny. Wiecek będzie wystawa otwarta podczas przedstawień teatralnych ale tylko za opłatą. Cena biletu 20 fen., dla młodzieży 10 fen.

Dyrekcya. Fr. Dobrowolski. W. B. Engeström. Na liczne żądania śpiewaczka panna Helena Rejewska daje z współudziałem pana Majdrowicza w sobotę w teatrze polskim koncert, którego program następujący: Część I. Uwertura układu B. Dembińskiego, wykona orkiestra. 2) Arya węgierska Erkla....

Wystawa sztuk pięknych w teatrze polskim otwarta jest w dni przedstawień teatralnych od godziny 10 rano do godziny 1 po południu. Członkowie Towarzystwa sztuk pięknych mają wstęp bezpłatny. Wiecek będzie wystawa otwarta podczas przedstawień teatralnych ale tylko za opłatą. Cena biletu 20 fen., dla młodzieży 10 fen.

Dyrekcya. Fr. Dobrowolski. W. B. Engeström. Na liczne żądania śpiewaczka panna Helena Rejewska daje z współudziałem pana Majdrowicza w sobotę w teatrze polskim koncert, którego program następujący: Część I. Uwertura układu B. Dembińskiego, wykona orkiestra. 2) Arya węgierska Erkla....

odśpiewa p. H. Rejewska. 3) Arya Sylwy z opery „Ernani“, J. Verdi'ego, odśpiewa pan Majdrowicz. 4) Recitativo i aria z cieniem z opery „Dinorah“, J. Meyerbeera, odśpiewa p. H. Rejewska. Część II. 1) Waryacje Procha, odśpiewa p. H. Rejewska. 2) Walc z opery „Romeo i Julia“, K. Gounod'a, odśpiewa p. H. Rejewska. 3) Arya z opery „Traviata“, J. Verdi'ego, odśpiewa p. H. Rejewska. 4) Duet z opery „Traviata“ J. Verdi'ego, odśpiewają p. H. Rejewska i p. Majdrowicz. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety na uroczystość wieczorną setnej rocznicy konstytucji 3 maja można nabywać jutro w sobotę od 10 do 1 i wieczorem od 5 godzin. Ceny znizone.

Posiedzenie wydziału przyrodniczego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się jutro w sobotę dnia 2 maja o godzinie 6 wieczorem w gmachu Towarzystwa. Na porządku obrad: 1) Referat p. dr. J. Ulatowskiego „O azotku wodu czyli o azomidzie: Ns H.“ 2) Komunikaty. 3) Wnioski członków.

Dr. Józef Ulatowski, sekretarz wydziału. Sluby. We wtorek pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Walentym Janasem, nadleśniczym dóbr smoguleckich a panną Anną Jastrzębską, córką Walentego i Filipiny z Karaśkiewiczów małżonków Jastrzębskich z Poznania. — W środę zaś pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Michałem Wojdałowiczem, artystą dramatycznym teatru polskiego, a panną Babiną Tomczakówną z Poznania.

Tutejsi socjaliści zamysliają w przyszłą niedzielę o godzinie 3 po południu udać się gremialnie do Debyni. Ma to być demonstracja na rzecz 8 godzinnych dniówki.

Egzamin na nauczycieli do szkół średnich, jaki się odbył od 27 do 30 kwietnia, złożyli pp. Głuszcze z Bydgoszczy, Jauner z Keyni, Luksch z Rogoźna, Mikstein z Poznania, Quade z Inowrocławia i Trautmann z Kórnika. Dziś egzamin kandydatów na rektorów.

Sześciu waryacyi na motyw znanej piosenki „Pije Kuba de Jakóba“ ułożył na skrypcy p. Waniorek. Utwór ten, jako bardzo udatny, polecamy muzykalnym czytelnikom naszym.

Wykaz posad wychodzi co piątek, które strzymać mogą b. wojskowi, będący w posiadaniu świadectwa (Civil-Versorgungsschein), uprawniającego ich do objęcia posady cywilnej. Wykaz ten przejrzeć można codziennie od godziny 9 do 1 w centralnym biurze meldunkowym przy Placu Działowym.

Od niedzieli i w każdą następną niedzielę, oraz w Wniebowstąpienie Pańskie i w drugie święto Zielonych Świątek wydawać będą kolejno bilety niedzielne drugiej i trzeciej klasy po cenach zwykłych, ważne na podróż w jedną i drugą stronę w dniu zakupu biletu. Pakunków atoli kolej bezpłatnie nie przewozi, również nie wolno podróż przerywać. Dzieci od 4 do 10 lat płacą połowę.

Kasa szpitalowa dla chorych w Poznaniu przez rząd potwierdzona (dawniejsza Kasa Rekodzielników) pod temi samymi, co dawniej warunkami, rozpoczyna swą czynność w niedzielę dnia 3 maja r. b. — Odtąd składki tygodniowo odbierać będzie skarbnik Towar. p. L. Królikowski przy ulicy Półwiejskiej 6, regularnie w każdą niedzielę, począwszy od godziny 2-giej po południu, a zgłoszenia nowych członków przyjmuje codziennie w godzinach urzędowych p. dr. Jarnatowski przy ulicy Wrocławskiej nr. 18.

Lwówek. W niedzielę dnia 3 maja obchodzą Towarzystwo Przemysłowe we Lwówku na sali p. Schillera o godzinie 7 i pół wieczorem, setną rocznicę konstytucji 3 maja, uroczainą śpiewem, deklamacyami, odczytem i żywym obrazem, na którą szanowną publiczność miasta i okolicy zaprasza Zarząd.

Wstęp wolny, niewykluczając dobroczynności. Krotoszyn. Uroczysty obchód setnej rocznicy konstytucji 3 maja odbędzie się tu według następującego programu: 1) Sobota dnia 2-go o godzinie 1/2 8 zrana solenne nabożeństwo dziękczynne. 2) W niedzielę dnia 3 maja o godzinie 5 po południu na sali p. Głowackiego (Hotel Kusche): a) zagajenie uroczystości przez p. Franciszka Chelkowskiego, b) odczyt o konstytucji 3 maja p. dr. Borowskiego, c) deklamacja (p. Józefa Chelkowskiego) i innych, d) żywe obrazy, e) zakończenie uroczystości i rozdawanie książeczek pamiątkowych. O licznym udziałzie uprasza Komitet.

Ks. kanonik Kegel. Fr. Chelkowski. Dr. Borowski. Hipolit Robiński. Fr. Radecki. Kościan. Setna rocznica konstytucji 3-go maja obchodzoną będzie w Kościanie w niedzielę dnia 3-go maja b. r. na sali „Hotelu Wiktorji“ staraniem tutejszego Towarzystwa Spiewaków Polskich „Lutnia“ wedle następującego programu: 1) „Nokturn“ (chór męski) Studzińskiego. 2) Odczyt „O formie i znaczeniu konstytucji“. 3) Dumka hetmana Koscińskiego (tenor solo). 4) „Norma“ (skrypcy i fortepian), uwertura Belliniego. 5) „Chlepek“ (chór męski) Dembińskiego. 6) Deklamacja (chór męski) „Pana Tadusza“. 7) Do mnie pójdz (tenor solo) L. Denza. 8) Tańce węgierskie (skrypcy i fortepian), uwertura Böhra. 9) Sielanka (duet) Z. Noskowski. 10) „Krakowiak“ (chór męski) Niedzielskiego. Początek o godzinie 8-miej wieczorem. Wstęp na salę bezpłatny. Dzieci niżej lat 10 nie mają na salę wstępu. Zarząd.

W Wągrowcu odbędzie się 3 maja: 1) zebranie ludowe w strzelnicy o godzinie 1 1/2 po południu, na którym będą odczyty i przemówienia; 2) teatr amatorski wieczorem o godzinie 7 1/2 na sali p. Ziegla. Oprócz kome-

dy „Posag w kominie“ będą: a) śpiewy na 4 męskie głosy, b) deklamacje, c) żywy obraz „Zaprzysiężenie Konstytucji“. Zarząd Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Wągrowcu.

Mogilno. Dnia 3 maja o godzinie 5 1/2 po południu odbędzie się w budynku poklaskowym rocznica ogłoszenia konstytucji 3-go maja w połączeniu z pięćdziesiątą rocznicą założenia Towarzystwa Naukowej Pomocy imienia dr. Karola Marcinkowskiego.

Mrocza. W przyszłą niedzielę dnia 3 maja odbędzie się staraniem Towarzystwa Przemysłowego w Mroczy na sali p. J. Pajdzerskiego I, wieczorem o godzinie 7 obchód uroczystości setnej rocznicy konstytucji 3 maja a zarazem obchód pierwszej rocznicy założenia Towarzystwa. Odczyt stosowny do uroczystości wygłosi ks. prezes Beisert. Goście mile widziani.

W Gostyniu postanowiono obchodząc setną rocznicę konstytucji 3 maja w niedzielę 3-go maja w hotelu p. Jankiewicza podług następującego programu: 1) Rano o godzinie 8 1/2 nabożeństwo. 2) Wieczorem o 7-miej zagajenie. 3) Śpiew „Polatnij myśli“. 4) Odczyt. 5) Utwór muzyczny „Symfonia Heydena“. 6) Deklamacja „Czy można wierzyć“. 7) Śpiew „Mazur 3-go maja“. 8) Deklamacja „Muzyka Jankiela“. 9) Żywy obraz.

Koźmin. W miejsce pana Felickiego, którego wyboru na członka magistratu rejeicya nie zatwierdziła, wybrali radni na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej pana Szwedzińskiego.

Inowrocław. W niedzielę dnia 3 maja 1891 r. urządzają miejscowe zróżniczone Towarzystwa to jest „Przemysłowe“, „Czeladź katolicka i „Sokół“ w Inowrocławiu na sali Parku miejskiego obchód rocznicy Konstytucji 3 maja, na który szanowną publiczność jak najuprzejmiej się zaprasza. Program. 1) Śpiew chórowy (wykonany przez zbiorowych członków zróżniczonych Towarzystw). 2) Odczyt okolicznościowy. 3) Śpiew (solo sopran). 4) Deklamacja. 5) Śpiew chórowy. 6) Żywe obrazy. 7) Zabawa. Początek o godzinie 7 wieczorem. Poprzednio biletów nabyć można u pp. Grosmana, Nowakowskiego, Niklewskiego i przy kasie od godziny 6. Czysty dochód na cel dobroczynny.

Komitet: A. Kwiatkowski. J. Szalkowski. F. Kitkowski. L. Czapl. Ciecuchowicz. Gostański. M. Gruszczynski. Herbst. Janicki. K. Kiełszkowski. Kozłowski z Plawinka. Szulc.

Wrocław. Rodak nasz, p. Józef Andrzejewski z Ostrowa złożył tu dnia 29 kwietnia r. b. egzamin państwowy jako aptekarz.

Pomnik Mickiewicza w Przemyslu. „Gazeta Przemyska“ donosi: Dzięki energicznemu zajęciu się sprawą przez przewodniczącego komitetu budowy pomnika Mickiewicza w Przemyslu, burmistrza dr. Aleksandra Dworskiego, i dzięki ofiarności publiczności na ten cel, stanie pomnik naszego wieszcza za parę miesięcy. Jak to już w swoim czasie donosiliśmy, pomnik wyjdzie z pod dłuta Dykasa i będzie wykonany podług wzoru, odznaczonego na konkursie krakowskim, oczywiście w kamieniu i bez figur ubocznych, na które nas w prowincjonalnym mieście nie stać. Komisja, w obecności p. Dykasa, wyznaczyła ostatecznie miejsce, na którym stanie pomnik. Jest niem plantacja przed sądem.

Ciechocinek. Spodziewamy się, iż zarząd kolei wzywełni potrzebę „kuracyzów“, przyjeżdżających rannym pociągami z Prus i wprowadzi nowy pociąg, któryby dał możność osobom przyjeżdżającym z Prus rano o godzinie 8-miej, bez długiego i uciążliwego wyczekiwania w Aleksandrowie (o godzinie 4 minut 30) udać się zaraz do Ciechocinka, co łatwo można byłoby uskutecznić bez żadnej straty dla zarządu kolei, zmieniający czas odejścia pociągu odchodzącego z Aleksandrowa podług dawnego rozkładu o godzinie 12-tej.

Warszawa. Oberpolicmajster warszawski wzywa do powrotu pod skutkami wynikającymi z §§ 326 i 327 następujących mieszkańców, przebywających za granicą: Antoniego Ludwika Gralewskiego, ur. w r. 1867 i Cecylje Siedlińskiej, ur. w r. 1821.

Warszawie wyszedł w ostatnim czasie, nakładem kompozytorów i wydawcy salonowy, pod tyt. „Córka — Marzenie“, przez talentowaną, wysoko muzyczną księżniczkę Stefanię Korybut-Woronicką. Walec ten przerobił Lewandowski na orkiestrę i produkuje go często ze swoją kapelą w teatrze warszawskim. Dzisiaj zaś nadesłano nam nową kompozycją tejże utalentowanej amatorki, „Rapsody“, która również zaleca się jako wdzięczny utwór salonowy. Sztuki te znajdują się w głównym składzie redakcji „Echa muzycznego i teatralnego“.

Znany p. Stanisław Pszyczyński zjawił się... w Petersburgu i tam głosi swe zasługi (?) około Górnego Śląska. Oto, jak go wita „Nowoje Wremie“: „Stanisław Pszyczyński (sic!) nie szczędził pracy około przebudzenia się narodowościowego samopoznania pośród niemieckiej usilnie polskiej ludności na Śląsku Górnym. Usiłowania jego sprowadziły rezultat dodatni. Przez ciąg lat 14 p. Pszyczyński pracował nad rozwojem rolnictwa i przemysłu w kraju, w którym wydawał różnicze i polityczne pisma i broszury, miewał odczyty i organizował towarzystwa różnicze.“

Radziłburskim „Nowemu Wrem.“ i innym pismom petersburskim, aby się pana Pszyczyńskiego spytali: „ile pan sprawie narodowościowej zaszkodził?“ To, co pan ów głosi o swych zasługach, to brednie.

Emigracja do Brazylji. Ze Szwecji, mianowicie z Sundswall, które latem r. 1888 zupełnie pogorzało, wybiera się około 1700 osób do Brazylji. Odjazd z Hamburga nastąpi 15 czerwca lub 1 lipca.

Profesor Nencki, jak donosi „Wracc“, przyjął proponowaną mu posadę w Instytucie eksperymentalnej patologji w Petersburgu.

Antonina Bludow, o której śmierci wczoraj donosiliśmy, rozpoczęła polityczną swą karierę na Litwie, którą Moskale nazwują „zapadnym krajem“, gdzie jej ojciec, hrabia Bludow, był także państwowym „dziejatelem“. Pani hrabina Bludow była frajiną dworską i posiadała w najwyższych rosyjskich czynowniczych sferach niezwykle stósunki i wpływy. Terazniejszy car nie lubiał frajliny i nie kontent był z tego, że się do polityki mieszała, ale ponieważ protegował ją Pobiedonoscew, więc hrabina Bludow mogła dawać folę swojej gorliwości prawosławno-patriotycznej. Literacka działalność tej pani była dość obfita, ale pod względem treści, formy i myśli bardzo płytka i tchelną nienawiścią do wszystkiego, co nie prawosławne. Zmarła w późnym wieku.

Cesarzawa Faustyna nie schodzi z ańsza teatru Porte Saint Martin aż do 30 kwietnia. Dramat ten ma być przedstawiony w Austrii i Włoszech. Dzienniki niemieckie, a zwłaszcza „Köln. Ztg.“, występują przeciwko tej sztuce, a to z powodu okrzyku: „Śmierć Germanom!“ — jaki autor wkłada w usta wojskom Marka Aureliusza. Trudno jednak, aby Rzymianie, idący na wojnę do Germanji, wolał: „Śmierć Portugalczykom lub Hiszpanom!“ Hr. Stanisław Rzewuski powierzył przekład swej sztuki na język polski pani Gabryeli Snieżko-Zapolskiej.

Carogrod. W stolicy Turcji utworzył się komitet uroczystego obchodu setnej rocznicy Konstytucji 3 Maja. Wydał on obecnie piękną odezwę, w której podnosząc znaczenie Konstytucji, donosi, iż w dniu 3 maja r. b. nastąpi wycieczka do Adampola, kolonii polskiej, założonej przez s. p. księcia Adama Czartoryskiego, gdzie odprawi nabożeństwo ksiądz kanonik Zabiello, towarzysząc na wygnaniu księdza Arcybiskupa Felińskiego. Po nabożeństwie nastąpi wytyczenie kolonistom naszym narodowego święta.

Państwo żydowskie. „Gaulois“ z dnia 21 zeszłego miesiąca podaje następującą notatkę: „Slyszeliśmy wczoraj, jakoby baron Hirsch nabył w Pensylwanji olbrzymią majątność, przestrzenia, przenoszącą największy departament Francji, w jednym i wyłącznym celu osiedlenia w niej stopniowego żydów z Rosji.“ Też samą notatkę podają i inne pisma francuzkie; „Intransigeant“ zaś dodaje uwagę, że baron Hirsch nosi się za stanowczą myślą przesiedlenia wszystkich izraelitów na drugą półkulę, gdzie utworzyłby oddzielne państwo. Szczęśliwie drogi!

Nowa moneta w Anglii. Od lat z górą pięćdziesięciu wizerunek królowej Wiktorji na angielskich sztukach monety pozostał bez zmiany. Jest to zawsze głowa tej samej dziewczycy, która wstąpiła na tron w r. 1837. Tymczasem królowa Wiktorja oddawna już przestała być podobną do tego portretu swego z przed lat tylu. Kiedy zatem w r. 1887 przypadł półwiekowy jubileusz panowania królowej Wiktorji, uznano tę sposobność za nader właściwą do wybicia monety z nowym stemplem i z nowym królowej wizerunkiem, którego wykonanie powierzono jednemu z najpierwszych medalierów londyńskich, Bachmowi. Cóż się jednak stało? Oto Bachm, który niedawno umarł, wykonał swą pracę, jak to mówią, na wyrost, to jest zrobił królowę jeszcze starszą i brzydziej niż jest w istocie. Dzieło jego spotkało też ogólna reprobacha, a czerotelnie doświadczenie potępiło je ostatecznie. Teraz więc powierzone robotę biastu królowej Wiktorji do nowej monety medalierowi F. Leigber. Może ten będzie szczęśliwszy.

Samowładny urładnik. W Niżnim Nowogrodzie, Izba sądowa moskiewska niedawno między innymi sprawami, roztrząsała sprawę urładnika Kostkina, oskarżonego o obrazę włościan. W roku 1889 Kostkin w noey przechodził przez wieś i zauważył, że stróż nie znajdował się na stanowisku. Idąc dalej, spotkał jego żonę, którą bez żadnego powodu uderzył pięścią w twarz, dalej rzucił się na jakiegoś włościanina, idącego do roboty i kazał go aresztować, a gdy na krzyk zjawił się stróż i tego rozkazał wpakować do kozy. W drodze zmienił zamiar. Kazał ich zapędzić do jakiegoś domu, a gdy na rozkaz jego się rozebrali, wymierzył jednemu 35, a drugiemu 75 razów nahałką. Na sądzie Kostkin twierdził, że był pijany, ale świadkowie temu zaprzeczyli. Izba sądowa skazała arcygorliwego przedstawiciela władzy na 1 rok i 8 miesięcy więzienia i pozbawienie niektórych praw. („Kraj.“)

Kalendarz. Jutro w sobotę dnia 2-go maja 88. Atanazego i Zygmunta króla.

Ostatnie telegramy.

Geestemünde, 1 maja. (Wybory ścisłejsze pomiędzy Bismarckiem, a Schmalfeldem). Dotychczas wiadoomy rezultat z 74 okręgów, w których Bismarck otrzymał 8680, a Schmalfeld 5080 głosów.

Charleroi, 1 maja. Burmistrz zezwolił na dzisiejszy pochód robotników, ale zabronił chorągwi czerwonych.

Bruksela, 1 maja. Komitet narodowego związku górników oświadczył się za rozpoczęciem strejków. Rada generalna postanowiła natomiast odwieść górników od zgubnego zamiaru tego.

Siostry Miłosierdzia w Poznaniu przy ulicy Ogrodowej, przyjmują z podjękaniem stare płótno którego potrzebują wiele do opatrzenia chorych dzieci w szpitaliku dziecięcym. Liczba dzieci opatrywanych w szpitaliku ciągle się wzróża.

Adres: Przelozna Zakładu Sióstr Miłosierdzia przy ulicy Ogrodowej, Poznań.

kał dłużej, zanotował sobie adres swawczki i niezadługo...

* Rula. W roku przyszłym upływa kontrakt o... w Andorze i w tym celu zażądali koncesji od rządu...

* Maska żelazna" tak zwany "Masque de fer" ostatnich czasów dawał pole do mniemań najrozmaitszych...

* Kalendarz. — Jutro w sobotę dnia 2 maja... Wschód słońca o godzinie 4 minut 30, zachód o godzinie 7 minut 25.

WIADOMOŚCI LITERACKIE I ARTYSTYCZNE.

— Zeszyt 25 Wielkiej Encyklopedii powszechnej wydanej z druku i zawiera od Ara do Aratos.

Licytacje, submisye, subhasty itp.

— Królewski budowniczy inspektor powiatowy a w zastępstwie król. budowniczy rządowy Ulrich w Gnieźnie odda na terminie submisyjnym w swem biurze we wtorek dnia 12 maja r. b. o godzinie 10 przed południem przy ulicy Horra nr. 9 roboty i dostawy marmurów pod budowę dwunastoraków (domu mieszkalnego) o 12 rodzin, przy studni gnieźnieńskiej w VII dzielnicy: I. ziemne, mularskie, asfaltowe i kamieniarskie...

— Magistrat miasta Rawicza odda na terminie submisyjnym dnia 15 maja r. b. w swem biurze builowej drogi z Rawicza do Lauskowa długości 2,300 metrów...

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 1 maja.

HOTEL BAZAR. Pani hrabina Kwilecka z Kwileca. Pani Gregor z Rakoniewic. Pani Karńska z Mchów. Pani Chranowska z Królestwa Polskiego. Pani Rychłowska z Drobnina. Pani Kokocińska z Londynu. Raszewski z Jasienia. Lasocki z Lechłina.

LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUZKI. Hrabia Żółtowski z Czacza. Blecher Kohlsaat z Słupi. Pani Czapska z córkami z Barda. Daszyński z Srody. Hoff z Haynan. Behm z Lubeki. Schmidt z Berlina.

KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Parczewski z Grabianowa. Karpieński z bratem z Królestwa Polskiego. Lisowski z Słupcy. Strachanowski z Biskupki. Wolnicki z Dobrojewy. Grossmann z Obornik. Pani Trapszowa z córką z Łodzi. Wiesengrund z Frankfurtu n/M.

Zapiski meteorologiczne.

Dnia 30 kwietnia 1891 r. o godzinie 8 rano.

Table with columns: Stacje, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Term. Cels. Rows include Mulaghemora, Aberdeen, Christiansund, Kopenhaga, Sztokholm, Haparanda, Petersburg, Moskwa, Kork, Queenst, Oberhausen, Haidar, Sylt, Hamburg, Swinomünde, Neumarwasser, Klappada, Paryż, Mosaster, Karlsruhe, Wiesbaden, Monachium, Kamienica, Berlin, Wiedna, Wrocław, Lie d'Aix, Nizza, Tryes.

W. = wachód. Z. = zachód. Skł. = siła wiatru, 1 = lekki powiew, 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = orzeźwiający, 6 = silny, 7 = mroźny, 8 = burzliwy, 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza, 12 = orkan.

Pogląd na stan powietrza.

Dosyć głęboka niżka, pochmurna z zachodu, leży ponad południową Jutlandją wywołując na wybrzeżach wschodnio-niemieckich śnieży, częścią południową, częścią zachodnią wiatry z deszczami; nowa niżka zdaje się zbliżać z północno-zachodniej strony Skoczki. Na lądzie niemieckim panuje przy słabym, częścią południowym, częścią zachodnim prądzie wiatru powietrze pochmurne i wszędzie cieplejsze, tak iż dzisiaj ciepłota przekroczyła miejscami średnicę. W Królewcu zaszła wczoraj burza. Przy obecnym stanie powietrza spodziewać się należy, iż w Niemczech północnych utrzyma się powietrze pochmurne z opadami.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

* Szlakiem listy rentowe. Przyszłe losowanie odbędzie się w miesiącu maju. — Przed stratą kursową w ilości około 3 1/2 procent w razie wylosowania zabezpieczyć się można w domu bankowym Karola Neuburgera w Berlinie przy Francuzkiej ulicy nr. 18 za opłatą asekuracyjną w sumie 9 fen od 100 m.

Berlin, 30 kwietnia. (Berlińskie sprawozdanie giełdowe.) Skutkiem powietrza pomyślnego dla zasiewów i słabego usposobienia na obczyźnie rozpoczęła dział giełda zbożowa w słabiej tendencji. Później ustaliło się usposobienie, ponieważ podaź była mała. Pszenica rozpoztała niżę, a e później podniosła się znacznie, tak iż termin biejący notował o 2 m. wyżęj aniżeli wczorajszy. Termina letnie są mało zmienione, na jesień trochę taniej. Zyto było początkowo o 2 m. niżęj, ale zdołało z górą powetować połowę straty. Owies po słabym początku na pokrycie ustalenię; obrót był mniejszym. Mąka rżana trzyma się taniej niż wczoraj. Olej siemienny trochę słabiej. Okowita przy bardzo miernych obrotach o trochę wyżęj płatna.

Giełda poznańska. — (K.) Poznań, 1 maja. (Sprawozdanie giełdowe.) Stan powietrza: pięknie. Zyto bez handlu. Okowita: wyżęj. Na maj (50-ta) 69.20 marek, (70-ta) 49.40 marek, na sierpień (50-ta) 71.00 marek, (70-ta) 51.20 marek. — W miejscu bez beczki (50-ta) 69.20 marek, (70-ta) 49.40 marek.

(Sprawozdanie urzędowe.) — Okowita: Wyp. 00 litrów. Cena wyp. (50-ta) 69.20, (70-ta) 49.40 m. pl. W miejscu bez beczki (50-ta) 69.20 marek placono, (70-ta) 49.40 m. placono, na maj (70-ta) 00.00 marek.

Table with columns: Towar, Ceny targowe w miesiecie Poznaniu dnia 1 maja 1891 roku. Rows include Pszenica, Zyto, Jęczmień, Owies, Groch, Groch do gotowania, Kartofle, Wyka, Łubin żółty, Łubin niebieski.

Poznań, 1 maja. (Urzędowe sprawozdanie targowe komisji targowej miasta Poznania.)

Table with columns: Zboża (za 100 kilogramów), Towar, Ceny przeciętne. Rows include Pszenica, Zyto, Jęczmień, Owies.

Table with columns: Inne artykuły, naj-wyższa, naj-niższa, przeciętne. Rows include Słoma snopkowa, Siano, Groch na paszę, Ziemiak, Wołowina, Węprzowina, Cielęcina, Kopowina, Łonina, Masło, Śój wołowy, Jaja.

(K.) (Sprawozdanie giełdowe.) Poznań, 1 maja. 4% listy zastawne poz. 101.70, 3 1/2% listy zastawne poz. 96.50, 4% listy rent. poz. 102.50. Zach-pruskie 3 1/2% listy zast. ryc. 96.70. Zach-pr. 3 1/2% listy zast. nowo 96.70. Pruskie 4% listy rent. 102.50. Pozn. akc. stow. spryt 00.00. Pozn. bank prow. 109.00, 4% pożyczka niem. 106.10, 3 1/2% pożyczka niem. 99.10, 3% pożycz. niem. 85.60, 4% pożycz. pruska ukonsolid. 99.90, 3% pożyczka pruska ukonsolidowana 85.60, 3 1/2% oblig. długu państwa pruskiego 99.90. Austr. renta złota 97.70. Austr. renta srebr. 80.80. Austr. renta papier. (4 1/2%) 80.80. Austr. renta papier. (5%) 00.00. Polskie 5% listy zast. 76.70. Polskie 4% listy likwid. 78.60. Renta włoska 96.30. Renta węgier złota 98.10. Banknoty rosyj. za 100 r. 242.10. Banknoty austr. za 100 zlr. 174.95. Banknoty franc. za 100 frank. 80.90. Dyskonto banku rzeszy 9%, od zastawu 4%.

Giełda bydgoska, 30 kwietnia. — (Sprawozdanie izby handlowej.) — Pszenica: nominalnie 205—220 marek, pośl. gat. 185—204 m., najpięk. nad not. — Zyto: nom. 170—180, pośledni gatunek 155—168 marek. — Owies: wedle gatunku 145—156 marek. — Jęczmień 140—149 m., dla browaru 150—158 marek. — Groch do gotowania 152—160 marek, na paszę 143—150 marek. Wyka 100—110 marek. — Okowita: (50-ta) konsum. 70.00 mrk., (70-ta) 50.25 marek.

Giełda wrocławska, 30 kwietnia. — (Urzędowe sprawozdanie giełdowe.) — Zyto: wypow. 00.00 centarów. Za 1000 kilogramów na ten miesiąc 195.00 ofiar, na kwiecień-maj 195 ofiar, na maj-czerwiec 195 ofiar, na czerwiec-lipiec 195.00 ofiar, na lipiec-sierpień 191.00 ofiar, na sierpień-październik 182.00 ofiar. — Owies: Za 1000 kilogram na ten miesiąc 168 ofiar, na kwiecień-maj 168 m. ofiar. — Olej rzepiowy: — Za 100 kilogramów na ten miesiąc 63.00 ofiar, na wrzesień-paźdz. 66.00 ofiar. — Okowita: — Za 100 litrów a 100 procent włączenie 50 i 70 marek podatku konsum. na ten miesiąc (50-ta) 69.20 marek ofiar, (70-ta) 49.40 marek ofiar, na kwiecień-maj (70-ta) 49.40 ofiar, na maj-czerwiec (70-ta) 49.60 m. ofiar, na czerwiec-lipiec (70-ta) 50.90 ofiar, na lipiec-sierpień (70-ta) 50.60 m. ofiar, na sierpień-wrzesień (70-ta) 50.60 ofiar.

Kartofle za 2 litry 0,08—0,09—0,10 marek. — Siano 2,50—3,00 m. za 50 kilo. Słoma żytnia 24,00—30,00 m. za 600 kilogram.

Kuchry rzepiowe bardzo stare, za 100 kilogramów szlaskie 12,75—13,00 marek, obe 12,25—12,50 mk. Kuchry liiane b. stare, za 100 kilogramów szlaskie 16,00—16,50 marek, obe 13,50—14,50 marek. Pszenne otręby 10,40—10,80 marek.

Ceny ustanowione przez miejską deputację targową.

Table with columns: Per 100 kilogramów, dobry towar, średni towar, pośl. towar. Rows include Pszen. biała, Pszen. żółta, Zyto, Jęczmień, Owies, Groch.

Berlin, 30 kwietnia. (Urzędowe sprawozdanie giełdy berlińskiej.) Pszenica: per 1000 kilogr. loco wyżęj. Termina stale. Wypow. 200 ton. Cena wyp. 241.0 m. Loco 220-241 m. wedle gat., gat. do przes. 240.0 pl., na ten miesiąc — m., na kwiecień-maj 240.00-241.5 pl., na maj-czerwiec 235-236.25 m. plac, czerwiec-lipiec 235-235.25 pl., na lipiec-sierpień 224-225 pl., wrzesień-paźdz. 210.25-210.75 pl., na październik — m. plac. Zyto: per 1000 kilogramów. Loco słabo. Termina niżej. Wyp. — ton. Cena wyp. — m. Loco 152-197 m. wedle gatunku, gatunek do przesyłki 195.00 m., krajowe — m. plac, pigmne — m. z kolei plac, na ten miesiąc 197 m. plac., na kwiecień-maj 195.25-196.5 m. plac., na maj-czerwiec 195.25-196.5 m. plac., na czerwiec-lipiec 194.75-196 plac., lipiec-sierpień 186.0-188.00 plac., wrzesień-październik 179.5-180.5 m. plac.

Jęczmień per 1000 kilogramów, brz. się. Wielki i mały 150-185 m. wedle gat., na paszę 150-164 m. Owies: per 1000 kilogramów. Loco stalęj. Termina stale. Wyp. — ton. Cena wyp. — m. Loco 170-187 m. wedle gatunku, gatunek do przesyłki 176.0 m., pomorski średni i dobry 172-178 m., piękny 183-185 z kolei plac, szlaski i pruski średni i dobry 172-178, piękny 183-185 plac, na ten miesiąc 172 m. plac., na kwiecień-maj 171-172 m. pl., na maj-czerwiec 169.5-171. plac., na czerwiec-lipiec 169.00-170.75 plac., na lipiec-sierpień 159.75-160. m. plac., wrzesień-paźdz. 149-149.75 m. plac.

Okowita z 50 m. podatku kons. 4 100% = 10,000% tral. Wypow. — litrów. Cena wypow. — m. Loco bez beczki — m. plac, na ten miesiąc — plac, na kwiecień-maj — plac. Okowita z 70 m. podatku konsum. stale i wyżęj. Wypowiedziano 20,000 litrów. — Cena wypowiedziano 51.4 marek. Loco bez beczki — marek plac, na ten miesiąc 51.3-51.5 marek plac., na kwiecień-maj 51.3-51.5 marek plac., na maj-czerwiec 51.3-51.5 m. plac., na czerwiec-lipiec 51.7-52 plac., na lipiec-sierpień 52-52.2 plac., sierpień-wrzesień 51.9-52.3 plac., na wrzesień-październik 43.4-43.5 m. plac., na październik-i-topad — m. plac.

Mąka pszenna nr. 0) 52.0-30.0 nr. 0) 37.25-23.75 pl., rżana nr. 00 i 1 27.0-26.0 pl., piękne gat nr. 0 i 1 28.00-27.00 pl., nr. 0 1.5 m. wyżęj od nr. 1 per 100 kilogr. brutto z mierzem.

Magdeburg, 30 kwietnia. — (Ceny cukru. — Okier podstaw. (bez beczki) 42 proc. 18.25 cenr. Okier podst. (bez b.) 88 proc. 17.80. Drugi produkt excl. 75% piękny Rend. 14.7. Usposobienie: wyżęj. Rafinada chlebowa I 28.50. Rafinada chlebowa II 00.00 m. Mielony okier pośledni (wł. beczki) 23.25 mrk. Usposobienie: spok. Okier surowy pierwszy produkt transito fr. na stawkę w Hamburgu na kwiecień 13.57 1/2, pl., 13.60 ofiar, na maj 13.52 1/2, pl., 13.55 ofiar, na czerwiec 13.57 1/2 ofiar, 13.60 ofiar, na lipiec 13.60 ofiar, 13.65 ofiar. Usposobienie: cicho.

Hamburg, 30 kwietnia. Okowita: cicho, na kwiecień-maj 35.50 ofiar, na maj-czerwiec 35.50 ofiar, lipiec-sierpień 36.50 ofiar, na wrzesień-październik 37.25 ofiar.

Museum Towarzystwa Przyjaciół Nauk Mińska ulica 26, otwarte w dni powszednie od 9 zrana do 1 w południe, w niedziele zaś od 12 do 5 godziny po południu.

(Nadesłano.)

Zwracamy uwagę na ogłoszenie pana M. Mniszewskiego fabryki bielizny i składu płócien.

BEKANNTMACHUNG.

Bei der planmäßig stattgehabten Ausloosung sind folgende am 1. August 1891 bei der Kreiskasse in Rawitsch und der Provinzial-Institut (jetzt Landeshaupt) Kasse in Posen einzulösende Anleihe Scheine des Krüben'er Kreises gezogen worden: von der 4 1/2%-igen Anleihe — II. Ausgabe — C. 53 über 500 M., D. 11. 17. 64. 72. 86 über je 200 M., von der 4%-igen Anleihe — III. Ausgabe — C. 5 über 2000 M., D. 5. 21. 39. 93 über je 200 M.

Mit Bezug auf die Bekanntmachung vom 26 April 1890 wird nochmals veröffentlicht, dass bei der für das Jahr 1890 erfolgten Ausloosung folgende am 1. November 1890 einzulösen gewesene Scheine gezogen sind: von der 4 1/2%-igen Anleihe — II. Ausgabe — C. 38. 56 über je 500 M., D. 12. 107. 117. 119. 138 über je 200 M., von der 4%-igen Anleihe — III. Ausgabe — C. B. 95 über 1000 M., D. 53. 80. 88 über je 200 M., Rawitsch, den 24. Januar 1891.

na pamiątkę Przyjęcia Konstytucyi w Polsce 3 maja 1791.

POLONEZ

na fortepian skomponowany przez ALFONSA SZCZERBIŃSKIEGO nabyć można w księgarni J. Leitgebra w Poznaniu. Cena 1,25 mrk.

Gałązka cierniowa.

Jest do nabycia w Ekspedycyi Dziennika Poznańskiego za cenę 1,50 Mrk.

Advertisement for KAPELUSZE (Hats) for ladies and children, featuring the brand name in large letters and contact information for Z. A. Tułodzieckie, Poznań, Wilhelmska ul. Nr. 6 I piętro.

Advertisement for Wielka wyprzedaż (Big Sale) at Fryderykowskiej ul. tuż obok sądu, featuring L. Schoenfeld, Stary Rynek 65, I p.

Advertisement for Solanki w Inowrocławiu (Mineral Water in Inowrocław), mentioning the season starting May 15 and contact with the city council.

Advertisement for Apteka czerwona w Poznaniu (Red Pharmacy in Poznań), listing various medicines and their benefits.

Advertisement for SYNAPIZMY RIGOLLOT (Mustard in Arkuszach), highlighting its effectiveness for various ailments.

Advertisement for Kąpiele morskie i solankowe w Kołobrzegu (Sea and Mineral Water Baths in Kołobrzeg), including information about tickets and prices.

Polecam się do prac malarskich, stiukowych, (mozaikowania) sztukatorskich i pozłotniczych.
Posadzkę wenecką Terrazzo
wykonuję w jednej całości na miejscu mocno i trwale. 2955
M. PIOTROWSKI,
Poznań, ulica Wrocławska Nr. 14.
Fabryka figur, ołtarzy, stacyi drogi krzyżowej z masy Carton cement — Carton pierre.

DONIESIENIE!

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownym moim Odbiorcom, że zaopatrzylem mój magazyn w piękna kolekcya 3091

nowości wiosennych,

poręczając za rzetelną, staranną i taną obsługę. Na życzenie wysyłam próby z oznaczeniem jak najtańszej ceny za żądany przedmiot.

L. Bieliński,

magazyn garderoby męskiej,
Wilhelmowska ul. Nr. 3a.

Północno-niemieckie Towarzystwo asenkuracyjne od gradobicia n. w. w Berlinie.

Suma zabezpieczenia w r. 1890 M. 568 752 420
Rezerwa z r. 1890 M. 752 772
Ilość członków w r. 1890 70 766

Wielki przystość, a mianowicie 60 500 00 marek w roku 1890 jest najlepszym dowodem, iż urządzenie i sukcesja Towarzystwa Północno-niemieckiego więcej znalazła uznania u publiczności zabezpieczającej się, jak u każdego innego Towarzystwa tego rodzaju.

Bliższych informacji udzielają oraz wnioski do tegoż towarzystwa przyjmują:
Z. Mazurkiewicz, Ign. Radkiewicz,
Poznań, reprezentacja na W. Ks. Poznański, inspektor Tow.

Baczność! Baczność!

S. BRZESKI,

Nr. 52. Poznań, Stary Rynek. Nr. 52.
poleca swój bogato zaopatrzony skład gotowej garderoby męskiej i ubiorów dla chłopców.

Cennik. 2551

Ubrania począwszy od 15 do 66 m., paletoty od 10 do 45 m., żakiety latowe od 3 do 12 m., spodnie kortowe od 4,50 do 18 m., kamizelki jedwabne i sukienne od 3 do 8 m., płaszcze od deszczu gumowe od 19 do 45 m., płaszcze od kurzu od 4 do 13 m., ubiorki dla chłopców od 3 m. itd., jako też wielki wybór w ubiorach trykotowych, począwszy od 3 m. itd.

Również zwracam uwagę na mój wielki skład sukna krajowych i zagranicznych fabryk. Obstalunki wykonuję szybko i gustownie według najnowszych żurnali.

Tanio! **Tanio!**

Wody mineralne

nalew 1891.

Bilin, Ems, Iwonicz, Karlsbad, Kissingen, Marienbad, Soden, Wildungen, Wody gorzkie Węgierskie i t. d. odebrałszy wprost z źródeł w ładunkach wagonowych i polecając po cenach nader umiarkowanych.

Sole i ługi do kąpieł.

Pp. Aptekarzom i kupującym do dalszej sprzedaży udzielamy odpowiedniego rabatu. 3365

Jasiński i Ołyński,

główny skład wód mineralnych i fabryka wody selterskiej.
Poznań, Sty Marci 62.
Skład II, Wrocławska ulica nr. 30.

Przemysłowy zakład

połącza
płótna, szertyngi, stołowizne, chustki, ścierki, hafty, koronki niciane po przystępnych cenach.

W. Karłowska,

Podgórna ul. 12a. 43

Stare uszkodzone dachy papowe

(dachy z cementu drzewnego)
naprawiają się trwale i nieprzemakalnie za pomocą używanego przezemnie od lat 20 naklejania ich moją preparowaną papą asfaltową do oklejania. Również okazało się dla wszystkich nowych budowli jako najdoskonalsze ze wszystkich innych rodzaj pokryć dachowych moje podwójno-pokładowe papowe pokrycie dachowe. Liczne uznania ludzi zawodowych, władz itd. Dingoletnia gwarancja. Opis bezpłatnie. 3027
Główne składy: Hamburg, Wrocław, Poznań, Magdeburg.
Louis Lindenberg, Szczecin,
fabryka kamiennej papy na dachy, cementu drzewnego i wyrobów smotowocowych.

Dla nabywców
dóbr ziemskich
znaczący wybór korzystnie położonych w W. Ks. Poznańskiemu dóbr różnej wielkości, do korzystnego nabycia wskazuje. (2362)

Gerson Jarecki,
plac Sapieżyński 8 w Poznaniu.

Za pomocą gazu wyrzyna zęby bez bólu i szkodliwych skutków, leczy bóle, nadpsute, plombuje złotem i wprawia sztuczne

C. Malachow
przez rząd aprobowany lekarz-dentysta. Ulica Górna Mińska 6. I p. 2224

Cierpiącym na podagry i reumatyzm poleca się prawdziwy
Pain-Expeller
„Kotwica“, jako bardzo skuteczny środek domowy.
Do nabycia proszę w wszystkich aptekach.

Słabość męzka,
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poznać jedynie w licznym wydaniu rozpoznowanym już książką ilustrowaną:
Dra Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego 1 M.
Cena wydania niemieckiego 3 M.
Tysiące ludzi znalazło w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełnie swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku, (Verlage-Magasin Leipzig Neumarkt Nr. 84.) 56
W Poznaniu ma książkę tę na składzie księgarnia A. Spiro.

VICHY

Zakład kąpielowy.
(Francia departament de l'Allier) własność rządowa francuz.
Administracja: w Paryżu 8, Boulevard Montmartre
PORA KĄPIELOWA
w zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej urządzonej w Europie, kąpiele i natryskiwania wszelkie dla uleczenia chorób **żołądka, wątroby pęcherza, żwiru, cukrzycy (diabetis) kamienia etc.**
Codzien od 15 maja do 15 września. Teatr i koncerty w Casino. Muzyka w parku. Czytelnia. Salon dla dam. Salon do gier, do konwersacji, do gry w bilard.

Koleje żelazne prowadzą do Vichy. 20

Każdy nagniotek

rogówki i brodawki da się wytypić bez bólu i z niezawodnym skutkiem w najkrótszym czasie **powsechnie słynnym i jedynym prawdziwym środkiem specjalnym aptekarza S. Radlaera, smarując tylko pedzelkiem.** (405 f)

Karton z flaszką i pedzelkiem 60 fen. Z powodu wielu bezskutecznych naśladowań należy wyraźnie żądać: jedynie **prawdziwego środka na nagniotki.**
Czerwona apteka w Poznaniu, Rynek 37. (405 f)

Mąkę przeciw poceniu nóg, doświadczony i nieszkodliwy środek usuwający pot z nóg. Takowa zapobiega odleżeniu się chorych i usuwa ztąd powstały nieprzyjemny zapach. Również użyć ją można przeciw nieznosnemu potowi pod pachami i poceniu się rąk. Cena za pudełko blaszane z aparatem do użycia po 50 fen. po 1 m. poleca 405

Czerwona apteka
w Poznaniu, Rynek 37.

Lampy
stołowe, wiszące i nocne z znaney fabryki „Stobwassera“ oraz palniki i świeczniki salonnowe i dla kościołów poleca w największym wyborze i cenach nader przystępnych

B. Szulczewski,
skład porcelany i szkła, plac Wilhelmowski 10, 2475 (naprzeciw teatru miejskiego.)

Niezawodny Rezultat!!
Kto chce dobra swe sprzedać lub kto chce dobra kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zgłosi do **Agentów dóbr LICHTA w Poznaniu.**
Założona 1847.
Szybka, sumienna i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących.
Najlepsze rekomendacje.

DOM
na W. Garbarach Nr. 45 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższe szczegóły tamże na I p. u właścicieli. 3099

Poszukuję się kupna. Po oddaniu tutejszej sekwestracji poszukuję kupna dóbr średniej wielkości z przeważnie koniowymi gruntami w dobrym stanie zagospodarowania ewentualnie we Wielkiem Księstwie Poznańskiem za zaliczką mniej więcej 25,000 talarów gotówką uprasza o oferty z podaniem ostatnich wysiewów ozimych i jarych, stanu hipoteki itd. Wykazy niedostateczne wykluczone. Sekwestrator sądowy **Behnsack,** dobra ryerskie Biescht, poczta Cossenblat, powiat Ruskowski. 3260

Piękne 2 wsie w Kościańskim tanio
z **150,000 m.** od nierodaka do nabycia w cenie 750,000 m., 200 mg. pszenicy, 200 mg. żyta, 250 mg. cukrówki, 600 mg. rzecznych łąk, z pięknym dworem itd. pół milki droga brukow. od odstawy cukrówki i nabiału do kolei, 2 1/2 mili od Leszna gdzie gminazjum itd. 3291
F. A. Drwęski (bez komisowego od nabywającego.)

F. Raczkowski

Poznań, Bazar, ulica Nowa poleca

Materye wełniane, czarne i kolorowe w najnowszych deseniach.
Jedwabie kolorowe i czarne. Prawdziwy „Shangai“ w zupełnie nowych deseniach, piorący się jak płótno, na suknie spacerowe.
Echarpes, Cachemirs i foulrds, lekkie i nierównane w noszeniu.
Chustki bifeldzkie, holenderskie i szląskie.
Stołowiznę i płótna bifeldzkie, irlandzkie i szląskie, a zwłaszcza **herenhutskie** bez krochmalu, nadzwyczaj trwałe. 2853
Pończochy i szkarpetki.
Krawaty.
Bieliznę męzką i damską na lato.
Dywany i dywaniki, pluszowe smyreńskie i bruk-selskie.
Franki i story kolorowe.
Nakrycia na stół.
Koldry watowane i wełniane najnowsze „włoskie czysto jedwabne.“

Szukającej pomieszkań publiczności ofiaruję **Stowarzyszenie Poznańskich właścicieli domów** wybór pomieszkań rozmaitych wielkości. Spisy można przejrzeć u:
J. Neumann'a, Plac Wilhelmowski 8.
Emila Mattheussa przy placu Sapieżyńskim Nr. 2a.
J. P. Beely'go, ul. Wilhelmowska Nr. 5.
B. Lettgebra, ul. Wodna 14.
ZARZĄD.

Superfosfaty

oraz **mąkę z żużli Thomasa** na pył mieloną 75% (Feinmehl) z fabryki „Union“ w Szczecinie. **Kainit. Saletre** pod nader korzystnymi warunkami polecają 3267

Jasiński i Ołyński.

Bóltego najnowsze i najskuteczniejsze **wypielacze** buraków, zboża i kartofli. **Oryginalne Wisniera** patentowane **grabie konne** zwane **Tygrys.**

Samuelson'a i Sp. i Waltera A. Wood'a **kosiarzki do koszenia trawy, konicyzny i zboża.**
Bobego oryginalne **potrzaskacze siana** pracujące na przód i w odwrot.
Obsypywacze, wypielacze, dołowniki i t. d. poleca ze składu 3251

MAX KUHL, Poznań
Berlińska ul. Nr. 10, fabryka maszyn.

Dominium Wąsowo
stacya pocztowa i telegraficzna, stacya kolei żelaznej Nowy Tomyśl.

Sprzedaj bydła rozplodowego czystych ras:
bydła simmthalski go,
owiec Oxfordshiredown,
świń } Yorkshire,
Poland-China. 294

Co dopiero nadeszło
16 stadników simmenthalskich czystej krwi, wszystkie wyborowego gatunku, 9—14 miesięcy mających, które dla reflektantów stoją do rozporządzenia. Dla obejrzenia stadników będą oczekiwały za uprzednim zamówieniem chętnie powożę odwożące ze stacyi i dowożące na stacyę w Nowym Tomyślu.
Zarząd Dominium Wąsowa. 2082

Z zaliczką 15,000 marek do sprzedania 3105
folwark
w Średzkiem, około 500 mórg w tem 120 mórg łąk. Inwentarz żywy i martwy i zasiewy w porządku. Budynki gospodarcze murowane, dom mieszkalny obszerny, murowany. **Hipoteczne długi nie wypowiedziane.**
R. Koczorowski, Plac Wilhelmowski Nr. 10.
W Ostrowie z powodu zaszych okoliczności, jest od 1. 10. b. r. piękny, obszerny 3261

Młoda panna,

mająca, dobrze urodzona, przystojna i wykształcona poszukuje dla braku znajomości, na tej drodze

meża.

Reflektanci z odpowiednim stanowiskiem i wykształceniem, zechcą łaskawie nadesłać swe fotografie i dokładny adres pod lit. **A. S.** poste restante **Toruń (Thorn W. Pr.)** Dyakrecya zapewniona. 3309

Dom. Sołeczno p.

Września potrzebuje **pisarza** gospodarczego, z wiedzą w praktyce, wskaże Eksp. Dzienn. pod Nr. 2946.

Nauczyciel

domowy, z dłuższą praktyką, z najlepszymi rekomendacjami, w celu zajęcia miejsca natychmiast. Ję. p. Poznań 182a.
Adam Nawrocki

Ekonom

żonaty 47 lat, z wykształceniem gimnazjalnym, w zawodzie, pilny i energiczny, znający się gruntownie na uprawie wsi i chodowaniu inwentarstwa, świadectwa i rekomendacje dobre, obecnie w miejscu, posiada na deputat, żona się trudni gospodarstwem, odda do tego, gdyż kolonizacya w zakupia wieś Wileza w pow. Jarocin. **Dom. Wilcza p. Dobrzyń**

Urzędnik

gospodarczego, kawałera, zdatnego i energicznego potrzebuje od 1 lipca rb. 3271
Dom. Gołuchów poczta Bogusław.

Osoba

która zna się na uprawie ziemi i chowaniu inwentarza, życzy sobie przyjąć miejsce od 1 lipca jako gospodarz na osobny folwark, lub probostwo, chce się osobiście przedstawić pod lit. **W. K.** poste rest. Gniezno Gnesen. 3278

Poszukują umieszczenia:

Kilku urzędników gospod. żon. i kaw. z większą i mniejszą prak. zaop. w dobre rekomend.
Kilka gospodyń z dobrą świad. z gotów i bez gotów.
Służący żon. w średn. wieku, z małą familią, zaop. w chlubn. św. w ost. miejscu 6 lat.
Służący kaw. 25 lat mający, przystojny zaop. w chlubn. św. **Kucharz** kaw. wydoskonalony, w swym zawodzie, przytem jest myśliwym, zaop. w chlubn. św. **Kucharz** żon. w średn. wieku, obezn. dokł. w swym zawodzie, znający się na ogrodn. 5 lat w obecn. miejscu, zaop. w chlubn. św. **Fracka** znakom. znająca się sycie białe, cerow. haft. i t. d. zaop. w chlubn. św. O łaskawe zlecenia uprasza 3310
M. W. Karwat. Poznań, ul. Wilhelmowska Nr. 26.

Wybór

urzędników gospodarczych żonaty i kawalerów, z kauceya i bez kauceya mogą sumiennie polecić bez żadnych kosztów. **J. Wilezyński** / św. Marcin 26. w kamienicy W-go Pana Dr. Gąsiorowskiego.

Są do umieszczenia od 1 lipca:
Kucharz żonaty, znakom. w swej sztuce, świad. z domów hrab. w ost. miejscu 10 lat.
Służący żonaty, w wieku 40 lat, chlubi się polecony, w ostatnim miejscu 9 lat.
Pisarz gospod. biegły w koresp. i rachunk. z kilkol. prakt. z dobr. świad. 3312
Gospodyni w wieku 36 lat, obezn. grunt. z chow. trzody, drobitw, mlecz. gotow. świad. jedno 5 letnie ost. 4 letnie, polecić może
Jadwiga Szymańska, kantor komisowy, W-go Pana Dr. Gąsiorowskiego.

BONA.
Młode, wykształcone dziewczę, narodowości niemieckiej z dobrą świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci w rodzinie polskiej. Władza dobrze językiem polskim, w udziale lanu nauk wywieszona. Łaskawe oferty należy przesać do Eksped. Dzien. Pozn. p. n. 3196.

Pałacowa,

która umieć dobrze gotować, prac i prasować. Dokładna znajomość zawodowej niecznie potrzebna. Zgł. p. muje Eksp. Dziennika Poznańskiego Nr. 3255.

Agronom,

mający praktykę i wykształceniem w demickim poszukuje od 1 rb. posady ekonomia. Zasł. upr. się do Eksp. Dzien. p. lit. **K. 3191.**

Subjekta

zdatnej sprzedawcy poszukuje zaraz **W. A. Kasprowi** Skład towarów gumowych

Poszukuje się **dzierżawy** 800—1200 mórg. Warunki bra ziemia oraz budynki, koszt szosy i kolei. O upr. się p. lit. **A. B. 100** rest. **Mrocza (Mroscze)**

EKONOM

żonaty, z małą familią, tnie dobrze polecony, obecnej psadzcie, biegły w respondencyi i t. d. poszukuje mieszczczenia od 1. 7. b. r. **Drwęski i Langus** Ryerska ul. 38.

Ekonom

żonaty, z małą chlubi się polecony, posiada lipca stanowiąca, pretensje do O łask. oferty upr. **Nowak Weronikenpol p. Koc** 3250

Dom. Dobieszewi

p. Janikowo (Amsee) potrzebuje od 1 lipca rb.

pisarza gos

w starszym wieku, pensyonalny, osobiste przedstawienie niecznie.

Ekonom

bezzenny, w średnim wieku, ry samodzielnie przez lat 10 dzał osobnym folwarkiem, w wata znanego z w **Cwego** prowadzenia **darstwa,** poszukuje od 10 Blizszych wiadomości udziela

R. Koczorowski Plac Wilhelmowski 10, Ryerskiej, wechód gdzie zegarnia.

Kucharz prywatny

przyjmuję wszelkie zamówienia jako i zamieszko. **Majster,** p. adr. **Pan Wilezyński,** Poznań, Wilhelmowska ul. 20.

Urzędnik

gospodarczego, z wiedzą w praktyce, wskaże Eksp. Dzienn. pod Nr. 2946.

Nauczyciel

domowy, z dłuższą praktyką, z najlepszymi rekomendacjami, w celu zajęcia miejsca natychmiast. Ję. p. Poznań 182a.
Adam Nawrocki

Ekonom

żonaty 47 lat, z wykształceniem gimnazjalnym, w zawodzie, pilny i energiczny, znający się gruntownie na uprawie wsi i chodowaniu inwentarstwa, świadectwa i rekomendacje dobre, obecnie w miejscu, posiada na deputat, żona się trudni gospodarstwem, odda do tego, gdyż kolonizacya w zakupia wieś Wileza w pow. Jarocin. **Dom. Wilcza p. Dobrzyń**

Urzędnik

gospodarczego, kawałera, zdatnego i energicznego potrzebuje od 1 lipca rb. 3271
Dom. Gołuchów poczta Bogusław.

Osoba

która zna się na uprawie ziemi i chowaniu inwentarza, życzy sobie przyjąć miejsce od 1 lipca jako gospodarz na osobny folwark, lub probostwo, chce się osobiście przedstawić pod lit. **W. K.** poste rest. Gniezno Gnesen. 3278

Poszukują umieszczenia:

Kilku urzędników gospod. żon. i kaw. z większą i mniejszą prak. zaop. w dobre rekomend.
Kilka gospodyń z dobrą świad. z gotów i bez gotów.
Służący żon. w średn. wieku, z małą familią, zaop. w chlubn. św. w ost. miejscu 6 lat.
Służący kaw. 25 lat mający, przystojny zaop. w chlubn. św. **Kucharz** kaw. wydoskonalony, w swym zawodzie, przytem jest myśliwym, zaop. w chlubn. św. **Kucharz** żon. w średn. wieku, obezn. dokł. w swym zawodzie, znający się na ogrodn. 5 lat w obecn. miejscu, zaop. w chlubn. św. **Fracka** znakom. znająca się sycie białe, cerow. haft. i t. d. zaop. w chlubn. św. O łaskawe zlecenia uprasza 3310
M. W. Karwat. Poznań, ul. Wilhelmowska Nr. 26.

Wybór

urzędników gospodarczych żonaty i kawalerów, z kauceya i bez kauceya mogą sumiennie polecić bez żadnych kosztów. **J. Wilezyński** / św. Marcin 26. w kamienicy W-go Pana Dr. Gąsiorowskiego.

Są do umieszczenia od 1 lipca:
Kucharz żonaty, znakom. w swej sztuce, świad. z domów hrab. w ost. miejscu 10 lat.
Służący żonaty, w wieku 40 lat, chlubi się polecony, w ostatnim miejscu 9 lat.
Pisarz gospod. biegły w koresp. i rachunk. z kilkol. prakt. z dobr. świad. 3312
Gospodyni w wieku 36 lat, obezn. grunt. z chow. trzody, drobitw, mlecz. gotow. świad. jedno 5 letnie ost. 4 letnie, polecić może
Jadwiga Szymańska, kantor komisowy, W-go Pana Dr. Gąsiorowskiego.

Pałacowa,

która umieć dobrze gotować, prac i prasować. Dokładna znajomość zawodowej niecznie potrzebna. Zgł. p. muje Eksp. Dziennika Poznańskiego Nr. 3255.

Agronom,

mający praktykę i wykształceniem w demickim poszukuje od 1 rb. posady ekonomia. Zasł. upr. się do Eksp. Dzien. p. lit. **K. 3191.**

Subjekta

zdatnej sprzedawcy poszukuje zaraz **W. A. Kasprowi** Skład towarów gumowych